

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ przeniecony osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i herbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie **Pasaż Hausmanna 1. 9.**; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister skarbu zamianował dyrektora fabryki tytoniu w Monasterzyskach Kornelega Oppenauera inspektorem głównej fabryki tytoniu w Monasterzyskach a kontrolora fabryki tytoniu Karola Czimare sekretarzem głównej fabryki tytoniu w Monasterzyskach.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował starszego nauczyciela szkoły ludowej w Brzozowie, Antoniego Rottera, głównym nauczycielem męskiego seminarium nauczycielskiego w Stanisławowie.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła kontrolora pocztowego Salamona Wolkenberga z Kołomyi do Lwowa; oficyałów pocztowych Dawida Strisowera ze Lwowa do Kałusza, Franciszka Piescha z Podwołoczysk do Krakowa 1, Maryana Turowskiego z Sambora do Stryja, Antoniego Zielińskiego z Drohobycza do Stryja i Aleksandra Strokę z Rzeszowa do Lwowa, wreszcie asystentów pocztowych Mieczysława Łasińskiego z Krakowa do Lwowa i Jakóba Türkla ze Śniatyna do Sambora.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 lutego.

Dzisiaj otwarcie pierwszej sesyi nowej Rady państwa przez Najjaśniejszego Pana.

Uroczysty nastrój ważnego tego aktu podnosi jeszcze powaga sytuacji: teraz musi się okazać, czego Państwo może się spodziewać od nowego parlamentu i czy może oczekiwać systematycznej i pozytywnej jego pracy. Korona w Swem Ośrodku wskazała najogólniejsze zasady i linie wytyczne, w których obrębie praca reprezentacji ludowej powinna się obracać, reszta należy już do tej reprezentacji, — ona sama udowodni, czy liczy się z powagą chwili i czy chce zadość uczynić potrzebom Państwa i jego ludów.

Wysoce ubolewania godne sceny, jakie już na pierwszym czysto formalnym posiedzeniu Izby posłów spowodowali radykali czescy z postem Kłofaszem, oraz radykali niemieccy z postem Wolfem na czele, wywołały poważne obawy co do zdolności nowego parlamentu do pracy. Co prawda, niemal cała prasa potępiła zgodnie te wybryki, w szczególności także prasa czeska. *Politik* stwierdziła, że wrażenie z tego pierwszego dnia w parlamencie było jak najgorsze, i że według ogólnego przekonania sytuacja parlamentarna pogorszyła się jeszcze, nie ulega bowiem wątpliwości, że w obec usposobienia czeskich socjalistów narodowych i agrarystów, podobne sceny powtórzą się przy łada sposobności, a jest kwestją, czy lewe skrzydło Młodoczechów oprze się pokusie pójścia za przykładem tych czeskich Schoenererowców. Również potępiły zajścia czwartkowe *Lidove Noviny*, *Hlas Naroda* i nawet *Narodni Listy*, stwierdzając, że posłowie, którzy sceny te sprowokowali, okryli się śmiesznością. W o wiele ostrzejszym jeszcze tonie przemawia prasa niemiecka. Najbliższe zaś dni okażą, czy awantury te były tylko chwilowym wybrykiem, czy też jest w nich — metoda.

Sceny czwartkowe, wywołały nawet w Izbie posłów sejmu węgierskiego dyskusję na temat sytuacji parlamentarnej w Przedlitawii. Mianowicie p. Pichler wniósł na piątkowym posiedzeniu tego sejmiku nagłą interpelację do rządu następującej treści: Ukształtowanie się parlamentarnych stosunków w Austrii i symptomaty, jakie się objawiły przy otwarciu Rady państwa, każą słusznie przypuszczać, że par-

lament austriacki nie będzie zdolny do pracy, z czego wynika, że Węgry jako państwo konstytucyjne nie mogą dłużej pozostawać w styczności z Austrią. Ponieważ jest obowiązkiem rządu na wszelkie ewentualności i wśród zmienionych stosunków bronić samoistności państwa węgierskiego i praw kraju, mowca zapytuje, jakie stanowisko rząd myśli zająć na wypadek, gdyby parlament austriacki stał się rzeczywiście niezdolnym do pracy.

Prezydent ministrów Szell oświadczył w odpowiedzi, że wprowadzić nie pojmuję, dlaczego p. Pichler interpelację swoją wniósł jako nagłą, jednak mimo to natychmiast na nią odpowie. Przypuszczenie, że obrady parlamentu austriackiego mogą być przerwane, jest na razie nieuzasadnione. We czwartek było tam wprowadzić dość głośno (weselość), ale przypuszczenia nawet faktyczną niezdolność Rady państwa do pracy, to nie ma powodu chwilowo zastanawiać się nad tem. Jeżeli parlament austriacki wybierze Delegację i deputację kwotową, to wspólne sprawy Państwa są zabezpieczone, inne sprawy zaś uregulowane są aż do roku 1907, dopóki wzajemność ze strony Austrii nie będzie naruszona. Mowca zwrócił się następnie przeciw wywodom posła Pichlera, które zawierały w sobie krytykę zajęć w parlamencie austriackim. Można z tego powodu wyrazić tylko ubolewanie. Nie powinno się spraw tych dotykać w parlamencie węgierskim nie z obawy przed Wiedniem, lecz wychodząc z założenia, że przez to daje się także możliwość austriackiej Radzie państwa mówić w taki sam sposób o zajęciach wewnętrznych w sejmie węgierskim. — Odpowiedź prezydenta ministrów przyjęto do wiadomości wśród okrzyków *Eljen!* po obu stronach Izby.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniu z dnia 30 stycznia 1901 uchwaliła

zatwierdzić wybór: Maryana Kępy, dyrektora szkoły wydziałowej żeńskiej w Bochni, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szk. okręgowej w Bochni; Włodzimierza Dolnickiego na delegata Rady miejskiej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie; Wyznaczyć Jana Szumskiego, nauczyciela kierującego szkoły ludowej w Starym Samborze, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Starym Samborze.

Wyłączyć gminę Winiary okręgu wielkiego ze związku szkolnego w Dziekanowicach i zorganizować osobną jednoklasową szkołę w Winiarach.

Przekształcić jednoklasową szkołę w Rekliecu okręgu żółkiewskiego na dwuklasową i jednoklasową szkołę w Brodkach okręgu lwowskiego zamiejskiego na dwuklasową, dalej zamianować zastępcami nauczycieli: Ryszarda Ordyńskiego w III. gimnazjum w Krakowie, Stanisława Ruxera w gimnazjum w Drohobyczu, Stanisława Namysłą w gimnazjum w Jarosławiu, Ludwika Sroczyńskiego w gimnazjum w Rzeszowie, Władysława Józefa Witwickiego dla gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, Józefa Bronisława Hassnego dla gimnazjum w Drohobyczu, dr. Stanisława Kolora w gimnazjum w Podgórzu, Teodora Stacha w gimnazjum w Podgórzu, Adama Górskiego w gimnazjum w Podgórzu.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła przenieść: Józefa Bochniewicza z Tarnowa do III. gimnazjum w Krakowie, Franciszka Pytla z III. gimnazjum w Krakowie do gimnazjum w Tarnowie, Józefa Prystopskiego z gimnazjum w Drohobyczu do gimnazjum w Jarosławiu, dr. Maksymiliana Schoenetta z II. do V. gimnazjum we Lwowie, Andrzeja Stopkę z gimnazjum w Podgórzu do gimnazjum w Stryju, Antoniego Zubrowskiego z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie do Stryja, Józefa Madeja ze szkoły realnej w Stanisławowie do szkoły realnej w Tarnopolu.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła stabilizować: Jana Bystrzyckiego nauczyciela w Jasle, oraz zamianować: ks. Jana Twardowskiego katechetą rzym. kat. 4-kl. szkoły

Z TEATRU.

(„Oeknienie“, dramat w 3 aktach Kazimierza Rakowskiego, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej d. 30 stycznia b. r.).

Nie można prawdy utaić. Publiczność na dramat ten nie przyszła a dyrekcya powołała go do — izby wyższej, to jest przeznaczona dla popołudniowe przedstawienia... Ze publiczność popołudniowa będzie przyjmować go ciepło i licznie się gromadzić, o tem wątpić nie należy, ale też nie można utaić, że ci co wieczory zwykle przepędzają w teatrze, nie mało stracili, iż w ubiegłą środę nie chcieli przypatrzeć się „Oeknieniu“.

Wiele powodów złożyło się na to, że u nas tak zwane patryotyczne sztuki straciły urok i siłę pociągającą. Główną przyczyną, jest niewątpliwie sposób ich pisania, niezmiernie szablonowy, posługujący się zawsze jedynymi i tymi samymi efektami, opartymi na jednej i tej samej nucie. Są one najczęściej widowiskiem pospolitym, tak zwaną „bombą“, uszczenionym frazesem, tak często nadużywanym, że nawet w oratorskich popisach przestał wywierać wrażenie. Ażeby to wrażenie rzeczywiście osiągnąć, nie wystarczy już rzucić kilka słów brzmiących, pokazać wir walki, wiele trupów, dużo krwi i łez. To, jako przypomnienie może jeszcze rozczulić tych, którzy sami byli świadkami walk podobnych, — ale z takich świadków dzisiejsza publiczność teatralna się nie składa. Aby na niej wywrzeć wrażenie, potrzeba sięgnąć głębiej, działać nie zewnętrznymi efektami lecz obrazem walki we-

wewnętrznej, psychologicznej, przedstawić zapasy siły ducha z materialną przemocą, pokuszenia i słabości i upadki tego ducha, jak to z takim talentem uczynił Maskoff w „Tam-tym“; albo jak p. Rakowski w „Oeknieniu“ dać obraz procesu wewnętrznego i katuszy człowieka, który przebudził się z odrętwienia za późno, aby zle naprawić, dość wcześnie, aby cierpieć i zginąć, odepchnięty przez społeczeństwo i rodzinę.

Teatr nie jest szkołą moralności tak samo jak i uczyć patryotycznych wszczępić nie zdoła. Ale niewątpliwą jest rzeczą, że sztuka, poruszająca w sposób rozumny pewne kwestye obyczajowe lub społeczne, zniwala do myślenia i kształci, podobnie, jak pobudzi i ożywi może uczucia miłości dla ojczystego kraju, dobra, rozumna patryotyczna sztuka. Przypuszczając dodatni rezultat, musimy też w przeciwnym wypadku zgodzić się na ujemny a ztąd wynika, że pisarz dramatyczny, poruszający temat uczeń narodowych, ma zadanie i trudne i ważne, zarówno jak i krytyka sztuk takich, której obowiązkiem jest zawsze a zwłaszcza w tym wypadku, ścisła bezstronność i prawda. Nie wpaść w banalność, trzymać się o ile możliwości prawdy rzeczystwej, dać obraz nie tylko dramatycznych wypadków, ale przedstawić rozwój charakterów, być o ile możliwości sprawiedliwym, to jest zbyt nie idealizować jednej a zbyt nie czernić drugiej strony, — oto mniej więcej warunki, od których zależy dobre spełnienie zadania autora.

W dramacie „Oeknienie“ jest bez zaprzeczenia wiele wad, które zaznaczymy w dalszym ciągu, a które nie dozwoliły przyznać mu nagrody na konkursie krajowym. Ale gdyby w nim była jedna tylko tak dobrze pomyślana i konsekwentnie do końca przeprowadzona postać, jak profesora Beńkowskiego, to jużby dramat ten zasługiwał

na poczesne miejsce w nowszej literaturze dramatycznej; zasługiwałby na to, co otrzymał, — na zaszczytne odznaczenie.

Profesor ten jest typem zgola niezwykłym, w literaturze scenicznej nie wyśkany a możebnym tylko w społeczeństwie, walczącym wśród ciężkich warunków bytu narodowego. Jakie okoliczności popchnęły go za młodu na obcą ziemię i kazały mu wśród obcych szukać stanowiska i rodziny, — tego nam autor nie mówi a przedstawia od razu człowieka z wyrobioną już i bardzo świetną pozycją w Berlinie, ożenionego z cudzoziemką, osobą dobrą, która zapewne urokiem swym niewieściem nie miała, chociaż może bezwiednie, przyczyniła się, iż p. Beńkowski przez lat wiele w stronę kraju rodzinnego nie zwracał ani serca, ani uwagi. Reszty dokonano to, że profesorowi jest dobrze na zdobytem wśród obcych stanowisku; rozumny i prawy pozyskał nietylko znaczenie ale i szacunek powszechny, więc znowa ci oby stali mu się bliskimi a swoi nikli w oddaleniu. wraz z uczuciami swemi i potrzebami, które wreszcie wydały mu się przesadą lub utopią. Teoria o ogólnoludzkiej kulturze, o szerokiem uczuciu — dla ludzkości, o ciasności pojęcia narodowości, ograniczającego sferę uczuć i poglądów, wystarczała długo, aby uspić budzące się może chwila miśli o kraju własnym i rodzinie. — Wystarczyła tak dobrze, że profesor nie tylko z zasady odnawia poparcia filantropijnym celom kolonii polskiej w Berlinie, ale własnemu bratu nie chce dopomódz do ocalenia rodzinnego majątku, który ma przejść w ręce hakatystów. Ze swego punktu widzenia, profesor nie odczuwa w tej zmianie właściciela żadnej katastrofy; współczuje zresztą z niedolą materialną brata, jemu gotów dać pomoc i wyrobić jaką posadę w Berlinie, ale ratować to,

co, zdaniem jego, ocalić się nie da, ratować ziemię rodzinną w imię hasła, które mu się stały obcymi i brzmią w uszach fałszywie, — tego uczynić z zasady nie może. I odpisuje bratu odmownie...

Postać profesora od razu czyni wrażenie, jako typ nowy, zarysowany silnie i psychologicznie wierny. Ale oto ma nastąpić przełom; ta postać zimna, zobjętniała, ma nagle ugiąć się pod wpływem wewnętrznego impulsu; ma rozpocząć się w jego duszy tragiczna walka wyrobionych i ustalonych przekonań z niewyrozumowaniem a potężnym uczuciem; — ma nastąpić oeknienie.

Tu już konieczne było potrzeba pokazać widzowi, jakiś zewnętrzny a silny motyw tego oeknienia; trzeba było koniecznie uczynić widza świadkiem przyczyn, wywołujących przeobrażenie. Jest ich dwie, ale obie — za kulisami. — O pierwszej dowiadujemy się z ust młodego Malczewskiego, on bowiem opowiada profesorowi o pewnym rzemieślniku Polaku, który po zarobek wywędrował do Berlina, a tak do kraju zateknił, że zginie z tej tęsknoty, jeżeli na opłacenie kosztów powrotu nie zdobędzie środków. Z początku profesor słucha spokojnie, nieco zdziwiony, że ten Szymek Pawlik tak tęsknić może. Dlaczego? On — tłumaczy Malczewski — powiada, że w nim się coś „oeknęło“... P. Beńkowski drgnął, ten wyraz odbił się głośnie echem w jego duszy, która także oeknęła się: poczęła wspominać, marzyć, tęsknić... O ile jednak to pierwsze oeknienie byłoby silniejszym, i o ile prawdopodobniejszym, gdyby to nie młody Malczewski opowiadał, lecz sam Pawlik mówił za siebie, gdyby on własnym słowem, własnym głosem i własnymi łzami wzruszał zamknięte dotychczas serce profesora!

Drugą przyczyną oeknienia się p. Beńkowskiego jest samobójstwo brata, spowodo-

w Zakliczynie, Wincentego Siemka nauczycielem kierującym 4-kl. szkoły we Wrzawach, Izabelę Zahaczewską nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Horożance, Praksedę Dierlową nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Podbeżcach, Jana Myndiuka nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Swaryczowie, Andrzeja Zańkę nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Uhrynowie, Franciszka Niklasa nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Krygu, Stanisława Żurakowskiego nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Starem Siolu; Balbinę Westfalewiczównę nauczycielką młodszą 5-kl. szkoły w Dąbrowie, Stefana Röhrenschelę nauczycielem starszym 4-kl. szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Tarnowie, Wiktora Krotchwilę nauczycielem młodszym 6-kl. szkoły męskiej w Czortkowie, Wandę Weiglównę nauczycielką kierującą a Helenę Nowicką nauczycielką starszą 5-kl. szkoły żeńskiej w Husiatynie, ks. Stanisława Federowicza nauczycielem religii gr. kat. 5-kl. szkoły męskiej w Lisku, Michała Baścika nauczycielem młodszym 5-kl. szkoły męskiej w Myślenicach, Teofila Bedronka nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Bienkówce, Władysława Firleja nauczycielem młodszym 5-kl. szkoły w Bieczu, Maryę Bielewiczową nauczycielką młodszą 4-kl. szkoły w Brzezince, ks. Jana Kalińskiego nauczycielem religii gr. kat. 3-kl. szkoły wydziałowej męskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Sokalu, Adama Nowakiewicza nauczycielem kierującym 2 kl. szkoły w Szalowej, Eleonorę Ryszkiewiczównę nauczycielką 1-kl. szkoły w Jagoni, Leona Rybińskiego nauczycielem 1-kl. szkoły w Kącelowej;

nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Stanisława Sumarę w Zawadzie uszwajskiej, Józefę Murczyńską w Niezwałkach, Józefa Hanusiaka w Gierczycach, Antoniego Peruckiego w Libuchowej, Wandę Pilecką w w Siemikowcach, Bronisławę Michnowską w Pakoszówce, Stanisława Boratyńskiego w Sienicy, Annę Tomaszewską w Kutyskach, Tomasza Wójcikiewicza w Łęgu koło Partynia, Maryę Lang w Okopach, Zofię Boratyńską w Konarach, Józefa Dancewicza w Załuczu, Karolinę Rawicką w Tamanowicach, Jana Michnowskiego w Sieniawie, Feliksa Gierudzkiego w Siedliskach koło Tuchowa, Mikołaja Zańkiewicza w Hanusowcach, Władysława Stohandla w Zabawie, Helenę Maszczykowską w Rokitnie, Jana Ambora w Jaworniku, w końcu przenieść Stefana Kawczyńskiego, nauczyciela 1-kl. szkoły w Hoziejowie na posadę nauczyciela starszego do 4-kl. szkoły w Łanczynie; Jana Daczyszyna, nauczyciela starszego szkoły męskiej w Komarnie, w tym samym charakterze słuźbowym do szkoły męskiej w Mościskach.

Koło polskie.

Na początku posiedzenia Koła polskiego, odbytego w piątek wieczorem, uchwalono na wniosek Antoniego hr. Wodzickiego wyrazić synowi ś. p. Ministra Prażaka, Włodzimierzowi, kondolenę z powodu śmierci ojca.

Następnie uchwalono przesłać Henrykowi Sienkiewiczowi z powodu jego 25-letniego jubileuszu następujący adres:

„Czeigodny panie!

Podpisani posłowie polscy do austriackiej Rady państwa, skoro zgrupowali się dziś w Wiedniu w skutek otwarcia sesji parlamentu, uważają za swój obowiązek przesłać Ci zbiorowo, Czeigodny Panie, wyrazy hołdu szczeremu z powodu dwudziesto pięcioletniego jubileuszu Twojej pełnej chwały pracy piśmienniczej.

Sława Twoja rozeszła się daleko po za granice naszej Ojczyzny. Imię Twoje jest w poszanowaniu u oświeconych narodów całego świata jako pierwszorzędny mistrza pióra. Ale u Twojego własnego narodu zapewniłeś sobie nietylko sławę niespożyta, gdy obdarzyłeś literaturę ojczystą całą plejadą wspaniałych arcydzieł, lecz masz także prawo do wdzięczności najpóźniejszych pokoleń i za to, że w Twoich pismach wypowiedziałeś w mistrzowskiej formie dla każdego zrozumiałej te uczucia i przekonania wszystkie, które wypęniają istotę ducha Narodu polskiego, — stanowią osnowę jego przeszłości dziejowej, otuchę w terażniejszości i źródło wiary w przyszłość.

Koło posłów polskich w Wiedniu, łącząc też głos swój z głosem całego Narodu w wyrazach czci i wdzięczności dla Ciebie, jako dla Pisarza, którego sława jest chlubą Ojczyzny naszej i dla Patryoty, któremu w pracy szczerzynie pojęta miłość Ojczyzny była zawsze gwiazdą przewodnią.

Za to Ci cześć! Niech Ci Bóg pozwoli pracować tak dalej w najdłuższe lata!

Koło posłów polskich w Radzie państwa.

(Następują podpisy).

Wiedni, 29 stycznia 1901“.

Na zapytanie dr. Daniela, jaki jest obecnie stan sprawy w sporze o Morskie Oko, oświadczył P. Minister Pięta, że kwestya ta jedynie z powodu śmierci jednego z sędziów polubownych dotychczas nie jest załatwiona.

Dr. Gregr postawił wniosek, ażeby odroczone wybór komisji parlamentarnej Koła, który miał odbyć się w piątek, a to w celu przeprowadzenia jeszcze przed wyborem dyskusji politycznej. Wniosek ten poparł prezes Koła p. Jaworski, poczem go przyjęto.

Następnie obradowano nad sprawą ukonstytuowania Izby posłów. Tę część dyskusji uznano jako poufną. Po ukończeniu tej debaty uchwalono, ażeby żaden członek Koła polskiego nie zasiadał w prezydium Izby.

Sprawy parlamentarne.

Ośmnastu posłów włoskich ukonstytuowało się pod nazwą: „Unione italiana“ i wybrało prezesem Malfattiego i wiceprezesem Rizziego.

Komisya parlamentarna klubu młodoczeskiego wystosowała do czeskich socjalistów narodowych i do czeskich agraryszczy i do posłów Stojana i Hrubana, równo brzmiące pisma, w których wyraża gotowość

zalecenia klubowi młodoczeskiemu, ażeby rozpoczął rokowania z wymienionymi grupami nad sposobem utworzenia jednolitej organizacji parlamentarnej, któraby była połączona jednym statutem i surową dyscypliną. Komisya zapytuje, czy owe grupy żywią zamiar utworzenia takiego klubu wszystkich czeskich posłów bez różnicy odcienia politycznego.

Według *Korespondencji słowiańskiej*, ukonstytuowały się 8 polskich posłów w opozycyjnych jako polskie stronnictwo ludowe.

Wydano następujący komunikat: Klub wierno-konstytucyjnej wielkiej własności naradzał się w piątek nad pismami wystosowanymi do niego przez niemieckie stronnictwo ludowe i niemiecko postępowe, w sprawie wspólnego postępowania wszystkich niemieckich partyj, celem zabezpieczenia niemieckiego języka państwowego, tudzież w kwestyi wyboru prezydium Izby. Na pismo niemieckiej partyi ludowej odpowiedział klub wielkiej własności, że jest gotów oddać głos swój za niemieckim językiem pośredniczącym, względnie państwowym, którą to kwestyę w swym programie zawsze stawia na jednym z pierwszych miejsc. Gdy jednak sposób wspólnej akcyi stronnictw niemieckich nie jest jeszcze ustalony, przeto klub wielkiej własności proponuje, ażeby delegaci jego zeszli się jak najrychlej z przełożeniem niemieckiej partyi ludowej, aby się nad tą sprawą zastanowić. W odpowiedzi na pismo niemieckiej partyi postępowej oświadcza klub wielkiej własności, że gotów jest wziąć udział w naradach reszty stronnictw niemieckich w kwestyi wyboru prezydium, tudzież przytacza odpowiedź udzieloną niemieckiej partyi ludowej w kwestyi języka państwowego. — O piśmie wystosowanym do niemieckiej partyi ludowej zawiadomił klub wielkiej własności także partyę chrześcijańsko-socjalną.

Zjednoczeni polscy posłowie opozycyjni ukonstytuowali się, wybierając przewodniczącym pp. Bojkę i Szajera. — Pos. Breiter do tego klubu nie przystąpił.

Z Warszawy.

(Pogłoski o nowych kandydatach na posadę generał-gubernatora. — Rewizye. — Sprawa budowy sanatorium dla suchotników.)

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* dowiadyuje się, iż na razie najwięcej widoków na stanowisko generał-gubernatora warszawskiego ma kandydatura wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza, generalnego inspektora kawalerji rossyjskiej. Obok niego wymieniają księcia Sergiusza Aleksandrowicza, generał-gubernatora moskiewskiego, którego małżonka, siostra cesarzowej, podobno chętnie zamieniłaby Moskwę na Warszawę.

Obydwaj są stryjani cesarza, jeden rodzony, drugi stryjczy. Obydwaj są ludźmi w sile wieku; jacyemi zaś specjalnie dla Polaków przejęci uczuciami, trudno określić, bo dotychczas nie mieli sposobu ich objawić.

Do *Czasu* donoszą, że przed kilkoma dniami dokonała żandarmerya przy pomocy

policyi bardzo ścisłej rewizyi w lokalnościach Towarzystwa kredytowego miejskiego. Rewizya objęła i sutereny. Znalaziono podobno wiele broszur i pism socjalistycznych skutkiem czego dokonano licznych aresztowań.

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dla budowy sanatorium dla niezamężnych suchotników. Zebrani postanowili zaprosić na prezesa komisji ks. biskupa Ruszkiewicza, a na wiceprezesa prof. Baranowskiego. Następnie wybrano zarząd, któremu polecono opracowanie planów i kierowanie całą budową sanatorium, dalej uznano, iż zebrana dotychczas suma w gotówce rubli 65.000 pozwała już na przystąpienie do budowy zakładu na 60 łózek. Wreszcie postanowiono starać się o uzyskanie darmo gruntu pod budowę, w promieniu niezbyt odległym od Warszawy.

Pogrzeb królowej Wiktoryi.

Oczekiwanie nie zawiodło: pogrzeb królowej Wiktoryi był w istocie olbrzymią i wspaniałą manifestacją żałobną. W piątek, dnia 1 b. m., około godziny trzy kwadrans na 2 po południu wyruszyło 12 marynarzy z zamku królewskiego w Osbornie niosąc na ramionach trumnę ze zwłokami królowej. Przeszedłszy przez t. zw. bramę królowej zbliżyli się powoli do lawety, zaprzężonej w gniade konie i złożyli na niej trumnę. Trumnę przykryto ciężkimi płaszczami koronacyjnymi a na nich złożoną koronę, berło i jabłko państwowe. Niebawem pochód ruszył. Przodem konni służyący, za nimi wojsko i urzędnicy marynarki, następnie królowscy grajkowie, przygrywając na gwizdawkach; po obu bokach postępowało 8 koniuzych królewskich i adjutantów przybocznych, otoczonych grenadyerami, wszyscy w galowych mundurach. Bezpośrednio za trumną postępowali admirałowie Seymour i Fullerton na znak, że ten pierwszy dzień uroczystości pogrzebowych należy się flocie; natomiast w sobotę armia lądowa zajęła pierwsze miejsce. Następnie postępowali członkowie rodziny królewskiej; wszyscy szli piechotą; obok króla szedł cesarz Wilhelm i książę Counaught, za nimi ks. Henryk pruski z księciem sasko-kobursko-gotańskim i księciem Arturem Counaught, wreszcie niemiecki następca tronu z księżętami Ludwikiem Baterskim i Karolem duńskim. Król Edward i cesarz Wilhelm ubrani byli w mundury admirałów marynarki angielskiej, przystrojone w liczne ordery. Dalej postępowała grupa kobiet, należących do rodziny królewskiej z królową Aleksandrą na czele. Ostatnią była najmłodsza jej córka.

Koniec pochodu tworzyli dostojnicy i damy dworu.

Gdy trumna doszła do bramy parku zamkowego, zaintonowały wszystkie kapele marsz żałobny Beethovena. Powoli posuwał się pochód w dolinę, w kierunku miasta Cowes a następnie przez ulice tego miasta, w których żołnierze tworzyli szpalery aż do

wane ostatecznie odmowną odpowiedzią profesora. Ale tak on, jak i widz dowiadyuje się o katastrofie tej — z telegramu! — Gdybyż ten brat nie przez listy, ale osobiście domagał się pomocy, gdyby osobiście i w oczach widza stał się z profesorem, — o ileż znowu wrażenie byłoby potężniejszym, o ile silniej wystąpiłby powód powrotu profesora do kraju, jego wewnętrzne przeobrażenie i nieublagany żal do niego rodziny! — Tak jak jest, widz z pewnym zdumieniem słyszy, że profesor po otrzymaniu telegramu, postanawia jechać do kraju, chociaż wie dobrze, co go tam spotkać może, że postanawia nagle opiekować się rodziną, której nie znał i kochać nie mógł.

I oto jesteśmy świadkami w dwóch ostatnich aktach srogich urzędzeń profesora. Z początku rodzina nie wie, co ostatecznie włożyło broń samobójczą do ręki nieszczęśliwemu właścicielowi Książopola: nie wiedząc o korespondencji jego z profesorem, przypuszcza, że nie mógł przeżyć utraty ziemi ojczystej, nie chciał się patrzeć jak ona przejdzie w posiadanie komisji kolonizacyjnej. Ale oto samobójca zstawił w rękach księdza dziekana list do żony i list ten odczytują głośno w obecności profesora. Jest to scena doskonała i bardzo silna, bo wreszcie jest w niej to czego poprzednio brakowało, — jest bezpośrednio akcja, jest starcie się żalu, gorczy i uczuć samobójcy z oekniową już duszą profesora. Oczywiście list ten jest dla niego wyrokiem potępienia. I widz dobrze odczuwa gwałtowny wybuch nieszczęśliwej wdowy, pojmując nawet oburzenie zgromadzonych przyjaciół i sąsiadów nieboszczyka, gdy mówią profesorowi, że tu nie dla niego miejsce, — pojmując to wszystko, lecz nie może nie podziwiać spokoju, pełnego współczucia i skruchy, a zarazem wybornego taktu i godności w zachowaniu się profesora. Staje się on prawdziwym bohaterem i tej chwili i całej sytuacji,

zdobywa sympatyę i współczucie widza do tego stopnia, że przestają być dla niego sympatycznymi ci, co nie patrząc w oekniową duszę protosora, pignął ją go ciągle i dręcząc jako renegata. — Nie było to zapewne zamiarem autora, ale efekt jest taki: że profesor w swem tragicznym a pełnym godności oeknieniu i córka jego Gertruda, wychowana na obczyźnie, a czująca się i pragnąca być Polką, a nawet jego żona, dobra, łagodna i wyrozumiała Niemka, która w niczem nie objawia swych narodowych uprzedzeń, — że oni stają się daleko sympatyczniejsi od wszystkich razem wziętych mieszkańców Książopola, z których każdy na swój sposób znęca się nad profesorem: I służący Józef, który nie chce wziąć od niego napiwku i rzemieślnik Pawlik, który mu zwraca otrzymane od profesora na powrót do kraju pieniądze, bo z rąk takich nie przyniosłyby mu szczęścia, i ksiądz dziekan i Malczewscy, którzy posuwają się aż do ubliżenia żonie jego i córce. Scena, w której Malczewski młody, jakkolwiek kocha się w Gertrudzie, owem polskim dziewczęciu, wychowanym na obczyźnie, scena, w której on, wraz z ojcem, ją taką dobrą, i jej matkę, również zupełnie w tej sprawie niewinną, brutalnie wyrzuca za drzwi, jest nie tylko nieprawdopodobną, ale w wysokim stopniu niemiłą. Jestem mocno przekonany, że podobna scena, choćby w najbardziej tragicznej sytuacji, pod dachem polskim odegrać się nie mogła. Scena ta okaże się nam jeszcze jaskrawszą i jeszcze bardziej nieprawdopodobną, gdy zważymy, że to nie słusznie rozżalona wdowa i nie ktoś z najbliższej, żalobą okrytej rodziny, lecz ludzie obcy, w obym domu dopuszczają się tej zniewagi. Sąsiedzi, przyjaciele — tak! Ależ ci przyjaciele musieli chyba przez całe lata dość biernie przypatrywać się powolnej ruinie Książopola i nie zorganizowali przyjacielskiej akcyi ratunkowej

nawet wówczas, gdy komisya kolonizacyjna wyciągnęła ręce po zdobywcę, — więc jakimże prawem teraz mszczyć się brutalną obłąką na niewinnych kobietach! Scena ta właśnie była powodem, że „Oeknienie“ nie zdobyło na konkursie nagrody; rzuciła ona bowiem fałszywe światło nie tylko na panów Malczewskich, jako takich, ale na całe stosunki społeczne. „Oeknienie“ zostało zaszczytnie odznaczone, bo zasługuje na to wybornem przeprowadzeniem typu profesora, który do końca utrzymuje się w tonie, aż do tej tragicznej chwili, gdy mając duszę rozdarta, pogardzony i odepchnięty przez swoich, a przez p. radcę komisji kolonizacyjnej traktowany jak spólnik i protektor jej celów, widzi nadto, że staje na drodze do szczęścia ukochaną córkę i słyszy, gdy ta córka, zapytana, co ma do przystąpienia na obronę ojca, odpowiada wymownym, okrutnym milczeniem. „Spłać dług mój krajowi!“ woła zrozpaczoną, kładąc kres katuszom swoim rewolwerową kulą. — Ta postać, pełna tragizmu, stanowi sama przez się treść sztuki i pokrywa w pewnej mierze jej błędy; narysowana silnie, śmiało a psychologicznie bez zarzutu. Świadczy o niewątpliwym dramatycznym talencie autora, którego też po każdym akcie huczynymi oklaskami wywoływano. Z postaci występujących w dramacie, dobrze, bez przesady, bo z uniknięciem zupełnie niepotrzebnych barw ciemnych, przedstawiona jest żona profesora Malwina, a bardzo wdzięcznie i sympatycznie córka Gertruda; dobrą także postacią jest Wylotek, domownik profesora; godniej by wskazać przedstawiał on żywioł polski w jego domu, godniej byłby nauczycielem Gertrudy, wszechpijącym od kolebki w jej serce uczucia, moję i myśli polskie, gdyby i nie zataczał od ustawicznego pijaństwa; wreszcie także epizodyczną, ale wiernie naszkicowaną figurą jest rzemieślnik Pawlik.

Grano „Oeknienie“ bardzo dobrze a głównie i przedewszystkiem p. Solski, jako profesor. Autor niewątpliwie jest mu bardzo wdzięczny za tę kreację tak artystyczną, tak subtelną, tak mistrzowską w tonie. Pani Cichocka, w roli Malwiny, odpowiedziała najzupełniej intencyom autora; była typem dobrej, gospodarniej żony-niemki. Bardzo sympatycznie i poprawnie grała p. Michnowska jako Gertruda a bez zarzutu, z umiarkowaniem i szczerem uczuciem pani Rotterowa w roli wdowy. P. Tarasiewicz niefortunna postać młodego Malczewskiego starał się uczynić i prawdopodobną i sympatyczną; słusznie też i tonem i wyrazistą grą mimiczną kładł nacisk na uczucie młodzieńca dla Gertrudy; nie tylko „osiwiałym“ jak w „Traviacie“ ale i brutalnym ojcem jego był p. Kwiatkiewicz i uczynił go takim, jakim go chciał mieć autor. P. Roman w roli Wylotka był, jak zawsze, doskonałym; bardzo także dobrym Pawlikiem był p. Zawierski. P. Fiszcz w małej epizodycznej roli radcy kolonizacyjnego potrafił zrobić typ, nieprzesadny a prawdziwy; to samo powiedzieć można i o p. Rybiekiewicza w roli rozplakanej a gadatliwej księżopolskiej klucznicy, i o p. Jaworskim w roli poważnego dziekana. A że i inne mniejsze role: studenta Jełowickiego, notaryusza, służącej Franciszki odegrano były przez pp. Jasielskiego, Antoniewskiego i p. Modzelewską zupełnie poprawdnie, przeto całość złożyła się wyborna. Dramat ten, z wielu względów żywotny i zajmujący w swej treści, a od zwykłych tak zwanych sztuk patryotycznych różniący się dodatnio sposobem pisania i głębią psychologiczną, zasługuje — pomimo zaznaczonych wadliwości, — aby wieczorna publiczność jeszcze go ujrzała. A może przekonać się zechce, że nie wszystkie sztuki patryotyczne są — nudne.

Adam Krechowicki.

przystani. Wśród huku armat i głuchych dźwięków bębnow żałobnych, przeniosło 6 majtków trumnę na pokład yachtu „Alberta” i tam złożyło ją w pawilonie wzniesionym na środku pokładu. Goście żałobni udali się na rozmaite statki, oboje królestwu na pokład yachtu „Victoria and Albert”, cesarz Wilhelm na pokład „Hohenzollern”, reszta umieszczała się na yachtach „Osborne”, „Euchatres” i „Trinity”. Na czele tej floty żałobnej wyruszyło 8 statków do rozbijania torpedowców.

Około godziny 3 wszystkie te okręty ruszyły w drogę w kierunku z zachodu na wschód, między dwoma rzędami okrętów wojennych. Po stronie północnej stały na kotwicy same okręty angielskie, po stronie południowej zagraniczne okręty wojenne, w tej liczbie obok niemieckich także po jednym okręcie francuskim, japońskim i portugalskim. Nieprzejrzany las masztów i kominów. Dowództwo nad tą całą flotą międzynarodową sprawował ks. Henryk pruski.

O 5 po południu przybyła flotyła żałobna do fortu Gosport (po stronie zachodniej przystani Portsmouthu), gdzie okręt „Alberta” przez noc pozostał. Przejazd przez cieśninę Solent (między Anglią a wyspą Wight) pośród dwóch rzędów wielkich statków wojennych sprawiał wrażenie nadzwyczaj uroczyste. Wszelkie ceremonie okrętowe odbyto z całą skrupulatnością, ilekroć „Alberta” zbliżyła się do któregoś z okrętów wojennych. Oddawał on salwę armatnią, a załoga jego prezentowała broń. Przez cały przeciąg przejazdu rozlegał się huk armat i żałobne dźwięki orkiestr, ustawionych na okrętach wojennych. Pogoda i stan morza sprzyjały uroczystości.

Dzień sobotni był tutaj mroźny, ale pogoda piękna. Na ulicach Londynu tłoczyły się niezliczone masy ludności. Obliczono je na kilka milionów głów. Pociągami z prowincji przybywały co chwila nowe tłumy; wszyscy w strojach żałobnych Domy wzdłuż ulic, któreimi posuwał się kondukt, obite były sukmem purpurowym i czarnem. Odkomenderowano wielki kontyngent policji dla utrzymania porządku. Wojska z prowincji przez całą noc przybywały i zaraz stanowiska swe zajmowały. Ogółem brało udział w obrzędzie żałobnym trzydzieście tysięcy piechoty, z górą trzy tysiące konnicy i stokilkadziesiąt dział. O godzinie 9 rano wystrzeliły działowe oznajmiły przybycie pociągu żałobnego z Gosport. Oczekiwali go na dworcu Wiktorji król Edward z królową, cesarz niemiecki, wszyscy inni monarchowie i książęta, w szczególności także Reprezentant Najj. Pana, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który w piątek po południu przybył do Londynu. Trumnę po wydobyciu z wagonu złożono na zwyczajnej lawecie działowej, a dostojnicy państwowi umieszcili na niej koronę, berło i jabłko państwowe.

Następnie ruszył olbrzymi orszak pogrzebowy przez miasto ku dworcowi Paddington. Otwierały kondukt wojska wszelkich gatunków broni, między innymi także reprezentacje wojsk kolonialnych i indyjskich. Za nimi *attachés* wojskowi obcych mocarstw, tudzież wielki sztab generalny z marszałkiem Robertsem na czele. Główną część konduktu wiodł książę Norfolk konno, za nim dostojnicy dworscy, lord kanclerz i adjutant królowej po obu stronach lawety, którą ciągnęło ośm koni. Trumnę pokrywał całun biały, na którego czterech rogach widniały złotem tkane herby królewskie. Za zwłokami jechali na koniach: król Edward, cesarz Wilhelm, książę Connaught i inni książęta, w ich liczbie także Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, a królowa z córkami jechała w powozie. Publiczność w głębokim milczeniu przypatrywała się całemu konduktowi, witając zwłoki królowej milczeniem uchyleniem kapeluszy. Z dworca Paddington trumnę złożono w pociąg, który zawiózł ją o godzinie 2 minut 30 do Windsoru. Tam nastąpiło tymczasowe złożenie trumny królowej, która jutro przewieziona ma być do mauzoleum w Frogmore i w zupełnej cichości, w obecności tylko rodziny królewskiej umieszczona w sarkofagu, obok sarkofagu księcia Alberta.

KRONIKA

Lwów, 4 lutego.

— **JE. P. Wiceprezydentowi krajowej Dyrekcji skarbu** dr. Witoldowi Korytowskiemu składało we czwartek gremium radców krajowej Dyrekcji skarbu, tudzież naczelnicy urzędów skarbowych we Lwowie, życzenia, z powodu odznaczenia go godnością tajnego radcy.

W imieniu zgromadzonych przemówił rada Dworu dr. Emil Zubrzycki, wyrażając prawdziwą radość urzędników skarbowych z powodu odszczególnienia przez Najj. Pana ich szefa godnością tajnego radcy. Do tej radości przyczynia się, rzekł mowca, i ta okoliczność, że odblask tak wysokiego odznaczenia spada także na wszystkie władze

skarbowe, i że zasługi P. Wiceprezydenta zaszczytnie zostały uznane.

Wreszcie dziękował mowca w osobnych słowach za wszystko dobre, które podwładni urzędnicy doznali od Jego Ekscelencji względnie za Jego wstawienie się.

Dziękując zgromadzonym za życzenia, wypowiedziane przez usta radcy Dworu Zubrzyckiego, zauważył JE. dr. Korytowski, że słusznie podniósł p. rada Dworu, iż zaszczyt, który mu przypadł w udziale, spada w znaczej mierze i na wszystkich funkcjonaryuszów Administracji skarbowej naszego kraju. Im też dziękuje całym sercem za dziesięcioletnie, pełne poświęcenia współpracownictwo.

Odznaczenie jego jako Wiceprezydenta krajowej władzy skarbu godnością tajnego radcy jest dowodem, że administracja skarbowa nie ustępuje innym gałęziom służby państwowej i że stoi na wysokości swego zadania.

W dalszym ciągu swego przemówienia zaznaczył Jego Ekscelencya, że od pierwszej chwili swego urzędowania w naszym kraju, było jego najusilniejszym staraniem podnieść poziom i znaczenie służby skarbowej, natchnąć ją duchem ożywczym i wpoić w nią zasady obywatelskie, a w odznaczeniu utrzymanem obecnie z łaski Najj. Pana, widzi dalsze uznanie swoich długoletnich zabiegów. Wyjątkowe odznaczenie dyrektora skarbowego Galicji wkłada jednak — zaznaczył mowca — pewne obowiązki, obowiązki niełatwe na całą Administrację skarbową naszego kraju i powinno być dla niej bodźcem, by starała się przodować innym krajom koronnym we wszystkich gałęziach służby skarbowej, zarówno, jak to obecnie według wyraźnego uznania Władz centralnych już ma miejsce w niektórych bardzo ważnych działach tej służby.

Mowca wyraża pełną nadzieję, że i ten dalszy cel wnet się da osiągnąć, mianowicie jeżeli liczne wnioski o zmianę organizacji i dalsze pomnożenie personalu dla pojedynczych działów służby zostaną przez Ministerstwo uwzględnione. Zamierzanie do służby skarbowej i widoki w tej służbie coraz więcej się wzmagają. Dowodem tego, że w ostatnim półroczu więcej niż stu ukończonych prawników wstąpiło do służby skarbowej. I ta okoliczność podnosi nadzieję, że cel zakreślony w niedalekiej przyszłości zostanie osiągnięty, a galicyjska służba skarbową, jak to już kiedyś było, w każdym kierunku innym krajom koronnym przodować będzie.

Następnie dziękował JE. dr. Korytowski każdemu ze zgromadzonych z osobna.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych przeniósł na własne żądanie: adjunkta Stanisła Kuncewicza z dyrekcji we Lwowie do okręgu dyrekcji stanisławowskiej; asystenta Franciszka Gulde z dyrekcji w Stanisławowie do okręgu dyrekcji lwowskiej i asystenta Karola Gebauera z dyrekcji w Krakowie do okręgu dyrekcji ołomuńskiej.

— **Z Uniwersytetu.** P. Ignacy Weinfeld, rodem z Tarnowa, koneypiant Prokuratury skarbu we Lwowie, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Docentura.** P. Minister oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów, dopuszczającą dr. Adama Sołowija jako prywatnego docenta dla położnictwa i ginekologii do wykładów na wydziale medycznym Uniwersytetu lwowskiego.

— **Wiadomości kościelne.** Diecezja przemyska. Rekolekcje dla kapłanów odbędą się w kolegium OO. Jezuitów w Starejwsi od dnia 25 lutego wieczorem do 1 marca rano. PT. księża pragnący wziąć udział w powyższych ćwiczeniach duchownych zechcą się wcześniej zgłosić do rektora kolegium w Starejwsi, o. p. Brzozów.

— **Z dyrekcji biblioteki uniwersyteckiej** otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Z powodu bardzo wielkiej frekwencji uregulować msi biblioteka uniwersytecka od dnia 5 lutego b. r. sposób wydawania książek na wzór większych bibliotek zagranicznych. A mianowicie zamawiać należy książki jeden dzień naprzód na przeznaczoną ku temu celowi karteczkę urzędową, z oznaczeniem godziny, na którą książka jest potrzebna. Tylko w razie, gdyby żadnej z książek zamówionych nie było do dyspozycji, można otrzymać inną książkę bez poprzedniego zamówienia. Wypożycza się książki do domu od godziny 9 do 12.

— **Rozdawnictwo stypendyów przez Wydział krajowy.** (Dokończenie).

Filozofia — Kraków: B. Kielski, III, biedny sierota; B. Serwin, I, syn nauczycielki lud. z 4 dzieci; J. Jarosz, IV, syn wdowy po sędzi; A. Utschik, II, sierota po ofic. poczt.; F. Duda, II, syn rolnika z 9 dzieci; S. Fischer, II, sierota po niższym urzędniku.

Medycyna — Kraków: Wł. Pawlica, IV, syn naucz. gimn.; J. Frączkiewicz, V, syn naucz. lud. z 5 dzieci; C. Komorowski, IV, sierota po urzędniku; Wł. Filipkiewicz, III, syn inżyniera kolej. z 7 dzieci.

Politechnika — Lwów: S. Dąbrycz, III, syn bednarza z 5 dzieci; M. Marcichowski, III, sierota utrzymujący się z lekcji; W. Bączalski, V, syn prof. Szkoły realnej z 4 dzieci; F. Karabiński, IV, syn ubogiej wdowy po ofic. pryw.; M. Broszko, II, syn zarobniczy; E. Bratro, V,

syn ubogiego szewca; F. Kuhn, IV, sierota po inżynierze z 3 rodzeństw; J. Lauterbach, II, utrzymujący się z lekcji; W. Nowakowski, II, syn naucz. ludow. z 3 dzieci; R. Rosłowski, II, sierota po oficjal. pryw.; L. Goltental, III, syn wdowy po urzęd. Wydziału kraj. z 7 dzieci.

Wszystcy ci uczniowie szkół wyższych celują w naukach i są poleceni przez władze szkolne. Gimnazya: Bąkowiec: J. Koppens, IV kl., uczeń celujący syn urzędnika IX rangi.

Bochnia: F. Sypek, VIII, celujący, syn szewca ubogiego z 5 dzieci; Sz. Piech, V, celujący, syn włościanina z 7 dzieci.

Brzeżany: S. Szafran, III, celujący, syn prof. gimn. z 7 dzieci.

Drohobycz: S. Czarnik, VII, celujący, syn żandarma z 6 dzieci.

Jarosław: Cz. Mączyński, IV, celujący, syn naucz. lud. z 9 dzieci; J. Brzystek, VII, syn chorego rolnika z 3 dzieci.

Jaśło: F. Oziębły, VIII, celujący, sierota po włościaninie.

Kołomyja: M. Szczerbaniuk, V, celujący, syn kaleski zostającego na łasce publ. dobrocz.; M. Świątowski, III, celujący, syn dziennej zarobniczy; M. Polek, VIII, celujący, syn woźnicy.

Kraków: gimn. św. Anny: K. Kobzdaj, VII, celujący, syn urzędnika IX rangi z liczną rodziną; J. Tomaszewicz, V, celujący, syn ubogiego szewca z 6 dzieci; Wł. Rudnicki, IV, celujący, syn naucz. lud. z 6 dzieci; — gimn. św. Jacka: L. Sojka, IV, celujący, syn ubogiego włościanina z 4 dzieci; A. Dziadyk, IV, celujący, syn urzędnika powiat. z 10 dzieci; — gimn. III: T. Wisłocki, VIII, celujący, sierota po kustosz; J. Kulimowski, VIII, celujący, syn niezamożnego włościanina z 7 dzieci; R. Dziurzyński, VIII, celujący, syn prof. gimn. z 6 dzieci; A. Bittner, VIII, celujący, syn ubogiej wdowy.

Lwów: gimn. I: M. Woźniak, V, celujący, syn włościanina z 6 dzieci; R. Drohomirecki, V, celujący, syn naucz. lud.; — gimn. Franciszka Józefa: A. Filipowski, VI, sierota po prof. gimn.; T. Hoszard, V, syn naucz. lud. z 5 dzieci; A. Derkacz, VI, celujący, syn rolnika; J. Biłyk, V, celujący, syn lokaja z 4 dzieci; Jan Składnik, V, celujący, syn zarobniczy; — gimn. IV: S. Gorecki, VII, celujący, syn włościanina z 8 dzieci; — gimn. V: R. Poznański, VII, syn wdowy po urzęd. z 3 dzieci; M. Kińczyk, V, celujący, syn dyurnisty z 11 dzieci.

Nowy Sącz: M. Gołąb, V, celujący, syn kowala z 3 dzieci.

Podgórze: J. Sroka, V, celujący, syn zarobniczy z 7 dzieci; E. Baliński, VI, celujący, syn starszego konduktora kolei. Przemysł: P. Gamba, VIII, celujący, syn listonosza z 4 dzieci; M. Bakalus, VII, celujący, syn szewca ubogiego. Rzeszów: K. Kotula, VIII, celujący, syn włościanina z 5 dzieci; J. Chmaj, V, celujący, syn włościanina.

Sambor: F. Lichwa, VIII, celujący, syn włościanina.

Sanok: M. Gładysz, V, celujący, syn włościanina z 7 dzieci.

Stanisławów: K. Szuszkiewicz, VII, celujący, syn włościanina z 7 dzieci; R. Indyszewski, V, celujący, sierota po parochu.

Stryj: Cz. Szpotowicz, VI, celujący, biedny sierota na łasce dobroczynności.

Tarnopol: G. Hołowka, VIII, celujący, syn włościanina z 3 dzieci; A. Mikulski, IV, celujący, syn leśniczego z 5 dzieci.

Tarnów: S. Kordela, VII, celujący, sierota po bednarzu.

Wadowice: K. Dadej, V, celujący, sierota na łasce krewnych.

Szkoły realne: Kraków: Z. Bodurkiewicz, V, celujący, syn ofic. prywat. bez posady z 7 dzieci; J. Zaczek, IV, celujący, syn naucz. lud. z 7 dzieci.

Lwów: R. Birówka, VI, celujący, sierota po geometrze.

Stanisławów: S. Bryła, V, celujący, syn prof. gimn. z 2 dzieci.

Tarnopol: R. Wowkonowicz, VI, celujący, syn urzędnika IX rangi z 6 dzieci.

Seminarya nauczycielskie żeńskie: O. Friedmannówna, IV rok, celująca, córka murarza; M. Paklerska, III rok, celująca, córka biednego złotnika.

Szkoła przemysłowa Kraków i Szkoła rolnicza Czernichów w myśl zastrzeżeń fundacyi Petryczyzna mają być obdzielone pewną ilością stałych stypendyów, które nadano w myśl propozycji władz szkolnych, najlepszym i najbiedniejszym uczniom z kompetentów.

Szkoły ludowe: J. Szumski, III kl., celujący, syn ubogiej wdowy z 3 dzieci; F. Rawski, II kl. celujący, syn zarobniczy.

— **Bal prasy.** Biuro komitetu balu prasy otwarte będzie w sali bibliotecnej Kasyna miejskiego we wtorek, dnia 5 b. m., i we środę, d. 6 b. m., od godziny 12 rano do 7 wieczorem, zaś we środę, dnia 6 b. m., to jest w dzień balu od godziny 8 wieczorem w kasie.

U sekretarza Kasyna miejskiego są do sprzedania dwie łóża po 40 K.

Po zaproszenia należy się zgłaszać listownie do członka komitetu, p. A. Miłskiego (ul. Akademicka 10).

Przypominamy, że bal prasy odbędzie się we środę, dnia 6 b. m., w salach Kasyna miejskiego.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** Poniedziałek, dnia 4 b. m., w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny 7 do 8 dr. Zdzisław Próchnicki „Konstytucya austriacka w porównaniu z konstytucyami innych państw europejskich“;

W Muzeum botanicznem Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4, od godziny 7 do 8 dr. Maksymilian Schoenett „O odżywianiu się roślin“ (z demonstracyami).

Wtorek, dnia 5 b. m., w Szkole realnej (Kamienna 3) od godziny 7 do 8 prof. dr. W. Sieradzki: „O używaniu napojów alkoholowych“.

— **Ś. p. bar. Prażak.** W Wiedniu odbyła się w sobotę eksportacya zwłok zmarłego b. Ministra br. Prażaka. W żałobnym obrzędzie wzięło udział bardzo wiele wybitnych osobistości, między innymi: w. ochmistrz Dworu ks. Lichtenstein, P. Prezydent Ministrów dr. Koerber ze wszystkimi członkami gabinetu, Prezydent Izby panów ks. Windisch-Graetz, członkowie Izby panów, między innymi JE. Zaleski, bardzo wielu posłów, wśród nich JE. Jaworski, dr. Kaizl i t. d. Zwłoki przewieziono do Hradyszcza (Ungarisch-Hradisch), gdzie je złożono w grobowcu familijnym.

† **Antoni Oksza Dylewski.** Po krótkiej chorobie zmarł w piątek, 1. b. m. w mieście naszym em. generał-porucznik Antoni Dylewski, b. brygadier i komendant 30 p. p. Zmarły był starszym bratem wiceprezydenta Sądu krajowego wyższego dr. Jana Dylewskiego. Niezwykła dobroć i zalety serca, jakimi się odznaczał ś. p. zmarły, zjednały mu za życia powszechny szacunek nie tylko w gronie podwładnych oficerów i żołnierzy, których prawdziwym był ojcem, lecz także w szerszych kołach towarzyskich naszego miasta. Powszechny i szczerzy żal, jaki wzbudziła we Lwowie wiadomość o śmierci jego, niechaj choć w części będzie ukojeniem dla dotkniętej nieublaganym wyrokiem Opatrzności rodziny.

Pogrzeb odbył się wczoraj popołudniu z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej l. 64 na ementarz Łyczakowski przy udziale kilkutyśięcznego tłumu publiczności. Na czele żałobnego orszaku jechał konno generał-brygadier artylerji usnevic, dalej postępowały: szwadron huzarów, dwie kompanie i orkiestra 30 p. p. Za rydwanem, okrytym wieńcami, tuż przed karawanem, trzech służących prowadziło konia, okrytego kirem, zastępnie zaś poprzedzony przez duchowieństwo jechał karawan ze zwłokami zmarłego. Za żałobnym rydwanem jechał rycearz w stalowej zbroi z mieczem w dłoni. W dalszym ciągu postępowała rodzina zmarłego, liczni znajomi i przyjaciele, reprezentacya korpusu oficerskiego z generalieją na czele i tłumy publiczności. Długi szereg tego żałobnego orszaku zamykały dwie kompanie 30 p. p. i pół baterji 11 pułku artylerji korpusnej. Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo, w chwili gdy spuszczano trumnę do grobu odezwaly się salwy dane przez biorące udział w pogrzebie batalion piechoty i cztery działa.

† **Stanisław Załęski.** Dnia 30 stycznia b. r. zmarł w Kałuszu Stanisław Załęski, dyrektor powiatowej Kasy oszczędności i agent Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w 67 roku swego żywota; dalecy od kreślenia szumnego nekrologu dla ś. p. zmarłego, nie możemy przejść milczeniem nad świeżą mogiłą, która kryjąc szczątki dobrego obywatela, wskazuje drogę dla wielu — jak to wśród nawet najniezwyklejszych okoliczności, po utracie mienia ojczyzno, można wytrwać pracą, uczciwością bez skazy, stać się pożytecznym społeczeństwu a sobie zapewnić skromne, niezależne stanowisko do śmierci.

Dwadzieścia pięć lat pracy w Agenturze Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, 17 lat pracy w Kasie oszczędności wykazały po natchmiastowym obliczeniu, rezultat zgodny z księgami w każdym dziale.

Cześć Twej pamięci zasny mężu, a przykład Twój oby znalazł naśladowców.

— **Walne zgromadzenie członków Towarzystwa prawniczego** odbędzie się we wtorek, 5 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalnościach Towarzystwa, ul. Karola Ludwika 3, II piętro.

— **Walne zgromadzenie członków Banku zaliczkowego** odbędzie się w piątek, 8 b. m., o godzinie 6 po południu.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 16 b. m., o godzinie 8 „wieczór kostiumowy“. Zgłoszenia i projekta co do grup, przyjmuje komisyja w godzinach wieczornych od 7—8 w kancelaryi Kasyna.

— **Wieczór z tańcami** na dochód akademickiego Koła Towarzystwa Szkoły ludowej odbędzie się we wtorek, dnia 12 b. m., w salach Kasyna miejskiego.

— **Z karnawału.** Lwów zaczyna się bawić na dobre. W ostatnich dwóch dniach, t. j. w sobotę i niedzielę odbyły się trzy wieczorki z tańcami, urządzone przez Towarzystwo strzeleckie, „Czeską Besedę“, Kasyno urzędnicze, tudzież bal Tow. szermierzy. Ochoce tany pod dowództwem wybornych wodzirejów przeciągnęły się wszędzie do rana.

— **Z Czytelnicy katolickiej.** „Darwinizm i ewolucya Spencera zastosowana do człowieka“.

Taki jest temat pogadanki, którą wygłosi O. Adamski we środę, dnia 6 b. m. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Ze stawów Panińskich.** Wczoraj na stawach Panińskich rozegrały się: konkurs o mistrzostwo austriackiego Związku łyżwiarskiego w jeździe szybkiej i sztucznej, tudzież konkurs międzynarodowy w jeździe szybkiej i sztucznej, które zgromadziły na lodzie liczne tłumy publiczności.

Wieczorem zaś odbył się w sali Kasyna wojskowego wspaniały bankiet na cześć przybyłych z Warszawy i Wiednia gości, który zgromadził znaczną część naszego świata sportowego.

— **Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika,** odbędzie się we wtorek, dnia 5 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ulica Długosza). Porządek dzienny: 1. Wybór komisji kontrolującej. 2. Dr. Szyszylowicz „O dziełach Rostafińskiego, omawiających nomenklaturę botaniczną i historię botaniki w wiekach średnich w Polsce”. 3. Dr. Moraczewski „O nowszych badaniach istot białkowatych”. 4. Luźne komunikacje naukowe.

— **Ślub** panny Heleny Godlewskiej, córki pp. Józefa i Barbary z Omieckich, z p. Kazimierzem Rolle, odbędzie się w Warszawie w sobotę, 9 b. m., o godzinie 7 wieczorem w kościele W.W. Świętych na Grzybowie.

— **W szynku** przy ul. Jagiellońskiej 4 zmarł wczoraj nagle 50-letni Franciszek Andrzej, czeladnik introligatorski, ojciec jednego dziecka. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

— **Wiadomości policyjne.** W czasie panującego przez ostatnie dwa dni ożywionego ruchu karnawałowego nie zasnęli też i towarzysze wolnego kunsztu złodziejskiego, grasując po mieście, a specjalnie w dzielnicy III. Nie mieli jednak zbytniego szczęścia, gdyż mimo późnej nocej pory zostali w kilku miejscach, gdzie się byli włamali, spłoszeni, zaś na usiłowaniu włamania się do złotnika Feliga przy ul. Kamińskiego schwymano notowanego Jana Bołkida a na włamaniu się do sklepu z bielizną przy ul. Akademickiej Nr. 20 ujęto Michała Lewaka. Również schwymano na kradzieży piwnicznej pod l. 61 ul. Gródecka Tomasza Borysiewicza.

Skradziono z handlu nafty Gąsiorowskiego nr. 5 ul. św. Marcina, 800 groszy w drobnej monecie, ubranie i zegarek roskopf, z handlu zaś nafty Schnapikowej nr. 38 ul. Żółkiewska, 20 litrów nafty, lampę i trochę świec. Z warstwu ślusarskiego pod l. 5 ul. Szajnochy po wybieciu okna, wyopatrzili się nadto rzeźmieszkzi w 2 paki wytrychów i 2 dłuta.

Przytrzymano Trofina Hnatowa na sprzedaż skradzionego fartucha skózanego od pozwozu.

— **Jubiler** p. J. Jarzyna złożył w policyi szpilkę złotą z 2 brylantami i szafirem, którą przyniosła mu do oceny służąca Magdalena Kapalska. Szpilka, która przedstawia wartość 300 koron, znaleziona została na ulicy Akademickiej.

— **Na wędrownkę w Karpaty** wybrał się 16-letni Eugeniusz Szygalski, niski, wąty, blondyn, w mundurku studenckim, otrzymawszy z końcem kursu świadectwo ze złym postępem.

— **Przytrzymano** Stanisława Korzę notowanego złodzieja na włamywaniu się do mieszkania kawalerskiego p. W. pod l. 11 ul. Kurkowa; następnie zaś w nocy niebezpiecznego fachowca Jędrzeja Hrynczysyna wędrującego po ulicy Szpitalnej, u którego znaleziono 6 wytrychów i 2 nożyki.

— **Skradziono** traktiernikowi M. Derkaczowi pod l. 5 ul. Kotlarska 400 koron gotówka, oraz bieliznę męską i damską ze znakami M. B. i S. F., pierścionki i srebrny re-montoir.

— **Zgubiono** weksel na 2100 koron z podpisem Mojżesza Aberdama i żyrem Maksa Parnasa.

— **Oszust.** Służny, blondyn, z małym wąsikiem, z odstającymi górą uszami, mówiący kilkoma językami, który wydaje się za Emila Rostkiewicza, byłego studenta z Rossyi, zbiegłego przed prześladowaniem politycznym, wyłudza datki na prowincyi. Przestrzega się przed oszustem.

— **Nagła śmierć.** W piątek w nocy o godzinie 1 zmarła nagle w domu przy ul. Gródeckiej 5 zarobnicza nieznaną z nazwiska, licząca około 70 lat. Przywołany lekarz stwierdził śmierć wskutek udaru sercowego.

— **Samopomoc lekarzy.** Z Krakowa donoszą nam: Wczoraj o godzinie 5 po południu w gmachu Collegium novum, w sali Kopernika, odbyło się pierwsze zgromadzenie „Towarzystwa samopomocy lekarzy w Galicyi z W. Ks. Krakowskim, na Szlasku i Bukowinie”. Przybyło około 150 lekarzy z Krakowa i kraju; między nimi radcy Dworu prof. dr. Henryk Jordan i prof. dr. Edward Korczyński. Przybywający na zgromadzenie wpisywali się na listy członków; dotąd przystąpiło około 300 członków. — Zgromadzenie zagał docent dr. Braun, poczem docent dr. Adam Langie omówił cele

i zadania Towarzystwa. Ujęte są one w następujących paragrafach statutu: §. 3. Celem stowarzyszenia jest: 1. Popieranie materialne członków: a) w postaci udzielania zapomóg w razie przemijającej niezdolności do pracy zawodowej, w miarę zaś pomysłnego materialnego rozwoju Towarzystwa, przez udzielanie wsparcia wdowom i sierotom po lekarzach, tudzież wspieranie członków w razie trwałej niezdolności do pracy; b) przez pośredniczenie w zyskiwaniu posad; c) przez wykonywanie wszelkich uchwał Walnego Zgromadzenia Towarzystwa, w tym kierunku zmierzających. 2. Popieranie moralne członków: a) przez popieranie zasad etyki lekarskiej i koleżeństwa; b) przez załatwienie sporów, między kolegami praktykującymi powstałych; c) przez wykonywanie uchwał Walnego Zgromadzenia, w tym celu powziętych. §. 4. Wszelkie kwestje polityczne z zakresu działania Towarzystwa są wykluczone. §. 5. Środkami do osiągnięcia tych celów są: a) wkładki i wpisowe członków, których wysokość oznacza Zgromadzenie; b) zapisy i dary; c) wszelkie inne dochody, których źródło oznacza i wyszukuje Zgromadzenie lub Wydział Towarzystwa.

Przystąpiono do wyborów. Prezesem został wybrany prof. Jordan, pierwszym wiceprezesem prof. Trzebiecki, drugim Walezyński, sekretarzami Langie i Weinberg, skarbnikiem Słapa. Do wydziału weszli: Braun, Kohn i Schoen-gut; komisję kontrolującą stanowią: Damski, Idziński i Schaidler; sąd polubowny: Bujwid, Dura, Filimowski, Hirsch H., Mączka. Wybór prof. Jordana na przewodniczącego powitano oklaskami. Obejmując przewodnictwo, prof. dr. Jordan, podziękował za wybór i zaznaczył, że jego zadaniem będzie polepszenie doli lekarzy. Towarzystwo powinno działać energicznie, ale środki działania muszą być zgodne z etyką lekarską i z temi zasadami, na które każdy przy pomocy przysięgał (oklaski).

Zgromadzenie ustanowiło wpisowe w wysokości 2 koron, wkładkę miesięczną w wysokości 1 korony.

Przekazano wydziałowi do rozpatrzenia obszernie umotywowane wnioski co do polepszenia doli lekarzy, nadesłane przez dr. Mikołajskiego z Dobczy. Edelheita z Sanoka, Zasuckiego ze Szczurówic i Hellmana z Tarnobrzega,

Po dalszej dyskusji i postawieniu kilku wniosków, zgromadzenie zostało ukończone.

— **Z Krakowa** piszą nam: W tutejszej klinice ginekologicznej prof. Jordana zawlokły zakażenie aseptyczne dwie chore, przywiezione ze wsi. Wskutek braku osobnej sali operacyjnej, mimo największych ostrożności antyseptycznych, zakażenie rozszerzyło się po wszystkich salach i wskutek tego w ostatnich dwóch tygodniach zmarło 5 operowanych kobiet, a inne mają ropnie w ranach. Prof. Jordan zarządził opróżnienie kliniki, zdrapanie ścian, dezynfekcję sprzętów i t. d.

— **Ofiara.** Na odbudowanie wieży kościoła na Jasnej Górze przesłał do administracji *Gazety Łowowskiej* p. Kamieński z Sieniawy 10 K.

— **Konkurs.** Stowarzyszenie austriackich urzędników kolejowych w Wiedniu rozpisuje konkurs na dziesięć stypendyj kuracyjnych, utworzonych ku uczczeniu Jubileuszu Najj. Pana, a po 160 koron wynoszących, które rozdane będą czynnym lub w stan spoczynku przeniesionym urzędnikom kolei państwowych, ich żonom lub małoletnim dzieciom, potrzebującym leczenia w jednym z miejsc kąpielowych. — Bliższe szczegóły znajdują interesowani w numerze V. Dziennika rozporządzeń c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

— **Wiec** ekspedytorów pocztowych w Austrii odbędzie się dnia 10 b. m. w Wiedniu.

— **Kobieta właścicielka apteki.** Z Petersburga donoszą nam: Pani Leśniewska, mająca tytuł magistra farmacji, uzyskała u rządu przywilej na otwarcie tu własnej apteki.

— **Stan zdrowia** hr. Tołstojego pogorszył się. Życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

— **W Nowym Jorku** skutkiem eksplozyji w fabryce pudełek cygarowych wybuchł w nocy z piątku na sobotę w XXXI ulicy pożar, który zniszczył szereg domów, między nimi dwie fabryki i trzy magazyny. Szkody wynoszą około półtora miliona dolarów. Cztery osoby odniosły ciężkie obrażenia.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności. Z początkiem bieżącego roku powstaje w Londynie wydawnictwo międzynarodowe „Katalog bieżącej literatury naukowej”. Wydawnictwo to, wszczęte przez „Royal Society” londyńską, zorganizowane pod patronatem rządów wszystkich państw cywilizowanych, ma objąć Bibliografię prac naukowych wszystkich krajów i narodów.

Akademia Umiejętności w Krakowie, pragnąc, aby i polskie piśmiennictwo naukowe zostało objęte przez to wyjątkowej doniosłości przedsięwzięcie, zorganizowała, na wydziale swoim matematyczno-przyrodniczym, osobną „Komisję bibliograficzną”, której zadaniem będzie

opracowywanie „Katalogu literatury naukowej polskiej”, w zakresie i według zasad Katalogu międzynarodowego.

By jednakże praca ta odpowiadała celowi i informowała świat uczony międzynarodowy o rzeczywistym rozwoju literatury naukowej polskiej, czynności Komisji winnyby się spotkać z życzliwym współdziałaniem społeczeństwa, a przede wszystkim z poparciem Autorów, Redaktorów i Wydawców.

Zadaniem „Katalogu literatury naukowej polskiej” będzie podawanie dokładnych szczegółów bibliograficznych o każdej pracy z zakresu nauk matematycznych i przyrodniczych, czy się ona pojawi w czasopiśmie, czy też jako dzieło osobno wydane. Komisja bibliograficzna, pragnąc osiągnąć możliwą zupełność, zwraca się z usilną prośbą do wszystkich Autorów, Redaktorów i Wydawców, zarówno pism peryodycznych jak i dzieł osobnych, aby prace, ukazujące się w druku za ich staraniem, zechcieli jej przesyłać, pod adresem: Akademia Umiejętności w Krakowie, Komisja bibliograficzna.

Przewodniczący Komisji: *Władysław Natanson*, sekretarz: *Tadeusz Estreicher*.

Towarzystwo historyczne. Na walnym zgromadzeniu Towarzystwa, które odbyło się w sobotę, prof. dr. Władysław Oehenkowski miał wykład p. t.: „Kilka uwag o socjologii Comte'a”. Prelegent zaznaczywszy wielkie znaczenie umysłu ludzkiego w filozofii Comte'a, przeszedł do określenia stanowiska socjologii w tej filozofii. Socjologia jest ostatnim aktem badań pozytywnych, mających na celu rozświetlenie praw rządzących tak w świecie przyrody, jak i w świecie społecznym. Wielkie znaczenie umysłu ludzkiego w systemie filozoficznym Comte'a w ogóle, a więc także w socjologii skłania prelegenta do rozbioru kwestyi, czy Comte nie ponija wpływu uczucia w życiu społecznym, i stara się wykazać, że tak nie jest. Nie można też, zdaniem prelegenta, zarzucić Comte'owi jakoby mocno podniesiony element socjalny neutralizował działalność indywidualną. W zakończeniu dał prelegent treściwy pogląd na wpływ socjologii Comte'a na historję, pojedyncze nauki społeczne i filozofję.

Po wykładzie, nagrodzonym rzęsiстыми oklaskami, walne zgromadzenie przyjęło sprawozdanie wydziału za rok ubiegły i udzieliło mu absolutoryum. Z kolei nastąpiły wybory na rok 1901.

Wybrani pp.: prezes Tadeusz Wojciechowski, wiceprezes Oswald Balzer, skarbnik Wilhelm Rolny; wydział: Ludwik Œwikliński, Bronisław Dembiński, ks. Jan Fijałek, Ludwik Finkel, Aleksander Hirschberg, Ludwik Kubala, Władysław Łoziński, Roman Pilat; redaktor Aleksander Semkowicz; komitet redakcyjny: Władysław Abraham, Szymon Askenazy, Aleksander Czołowski, Bronisław Gubrynowicz, Józef Korzeniowski, Franciszek Kręć, Fryderyk Papée, Edward Porębowicz, Henryk Sawczyński, Alojzy Winiarz; komisja skonstrująca: Korneli Heek, Władysław Schmidt, Stanisław Schneider.

Z muzyki. (Operetka. — Koncert jubileuszowy „Lutnia”) „Fatinica” Suppego nie grzeszy ani zbytkiem humoru ani niezwykle ładną lub wykintą muzyką. Jakkolwiek ze wszystkich dzieł Suppego utrzymała się najdłużej na repertoarze, nie moge jej dla tego samego nazwać najlepszą z nich, i zdaniem mojem niedorównywa pod względem muzycznym ani „Piękna Galatei” ani „Burszom”. Jest w niej pewien hałaśliwy a trywialny trochę ton, którego Suppe umiał uniknąć w tamtych dziełach, a który odbiega bardzo daleko od prototypu całego tego rodzaju: od klasycznych w swoim kierunku arcydzieł Offenbacha. To też powodzenie swoje zawdzięcza może głównie temu, że powołaną do rozstrzygnięcia o jej losach była publiczność wiedeńska, niewątpliwie bardzo muzykalna, ale w rzeczach smaku bez porównania mniej wybredna od publiczności francuskiej.

Może być zresztą, że jest to tylko osobistym mem przekonaniem, ale nie pozwoliło mi ono zachwycić się rzeczą samą, jak z drugiej strony nie zachwyciło mnie również czwartkowe jej wykonanie. Najwięcej humoru i finezy wniosła na scenę p. Kliszewska, chociaż cała jej rola wyczerpuje się właściwie w jednej piosence, a po niej p. Bogucki w partyi reportera Eiselego, co prawda, najlepiej ze wszystkich postawionej. Inni wykonawcy większych partyi, a to panie Szupówna i Łopatyńska, i panowie Paszkowski, Kosiński i Kiezman śpiewali i grali poprawnie, a że więcej z ról swych nie zrobili, to przede wszystkim wina nie ich, lecz rzeczy, z której wiele istotnie zrobić nie można. Wielkiem powodzeniem cieszył się balet, zwłaszcza tańce pp. Staszówniej i Sachsa.

W piątek święciła „Lutnia” dwudziestolecie swego istnienia uroczystym koncertem. Towarzystwo to należy do najsympatyczniejszych i najbardziej zasłużonych Towarzystw śpiewackich w naszym kraju. Tylko ten, kto zna z własnego doświadczenia stosunki w lwowskich Towarzystwach śpiewackich, kto wie, jaką sumę pracy przy nieodzownym deficycie pieniężnym przedstawia każdy, a przynajmniej każdy miejscowy koncert takiego Towarzystwa, ocenić może, ile zapłać potrzeba, by wytrwać z ehlubą przez

pełnych lat dwadzieścia na tak trudnym stanowisku. W pierwszym rzędzie jest to niewątpliwie zasługa p. Cetwińskiego, dyrygenta „Lutni”, amatora wprawdzie, lecz niezwykłe zdolnego i muzykalnego, który już od szeregu lat z takim powodzeniem prowadzi swą chętną i pracowitą drożynę, i któremu należy się za to serdeczne podziękowanie publiczności i prasy.

Na koncert jubileuszowy wybrano dzieło większych rozmiarów, oratorium Mieczysława Sołtysa „Śluby Jana Kazimierza”. Utwór ten znany jest już naszej publiczności z kilkakrotnego niedawnego wykonania, a znalazł wówczas ocenę i w łamach naszego pisma. Mogę się więc ograniczyć do stwierdzenia, że na koncercie jubileuszowym wykonany był pod osobistym kierownictwem kompozytora bardzo starannie tak przez solistów, panią Krzyżanowską i panów Niżankowskiego i Czernego, jak i przez chór „Lutni”. Orkiestra 30 pułku trzymała się wcale dobrze, a że p. Chmieliński deklamował, jak zawsze, szlachetnie i z polotem, więc „Lutnia” może być zadowoloną a nawet dumną z tego koncertu, noszącego wszelkie cechy nleoddziennej uroczystości.

Seweryn Berson.

Opera. Niezwykle interesującym będzie jutrzejszy „Faust”. Wystąpi w nim po raz pierwszy znana dobrze Lwówianom z estrady p. Piżłówna. Debiutantka powróciła świeżo z Włoch, gdzie odbyła studia u pierwszorzędných mae-strów.

Najbliższą nowością z zakresu dramatu będzie A. Schnitzlera „Spuścizna”. Z utworów tego pisarza Lwów zna jedynie „Mikostki”, dzieło zaś, które obecnie ujrzymy, nie tylko im nie ustępuje, lecz zdaniem znawców, przewyższa nawet młodociany utwór Schnitzlerowskiej muzy. Wielu uważa „Spuściznę”, za najdoskonalszą z dotychczasowych kreacji niemieckiego autora.

Premiera, o której mowa zapowiedziana, jest na sobotę. Próbami kieruje osobiście dyrektor Pawlikowski.

„**Nawojka**”. Próby z 3 aktowej komedyi St. Rossowskiego, noszącej powyższy tytuł, odbywają się od dni kilku. Kieruje nimi jako reżyser, p. Wysocki.

Dwie główne role, mianowicie Zycha (dzie-wieczny-żaka) i jego towarzysza, Derszka, będą dublowane. Na premierze, która odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia, odtworzą je: pani Solska i p. Nowacki.

Wdzięczną rolę Jagielly, nakreślona w stylu komedyowym, postać szorstką a dobroduszną, jowialną, a jednak górnego umysłu, powierzono p. Solskiemu.

Wogóle wszystkie prawie wybitne siły naszego dramatu wezmą udział w wykonaniu tej komedyi.

„**Zawisza Czarny**”, sztuka K. Tetmajera została odegrana w sobotę w Krakowie. Całe przedstawienie było wspaniałą i serdeczną owacją dla znakomitego poety. Utwór Tetmajera podobał się publiczności przepięknym zwłaszcza językiem, a krytyka podnosi w nim raczej literackie i poetyczne zalety, niż dramatyczne. Poemat ten dramatyczny został świetnie odegrany i wystawiony. Niezawodnie ujrzymy go wkrótce i na scenie lwowskiej.

„**Ogrodnik zawodowy**”, pismo, mające być organem lwowskiego Towarzystwa ogrodników zawodowych zaczęło wychodzić w Lwowie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek po raz III. „Fatinica”, operetka w 3 aktach Fr. Souppégo.

We wtorek „Faust”, opera w 5 aktach Gounoda. Debiut p. Piżłówny.

We środę po raz czwarty „Fatinica”, operetka w 3 aktach Fr. Souppégo.

We czwartek po raz siódmy „Romantyczni”, komedia w 3 aktach Edm. Rostanda — i „Verbum nobile”, opera w 1 akcie Stan. Moniuszki.

W piątek po cenach zniżonych „Carmen”, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Gościnnie występ Ign. Warmutha i Eugenii Strassern.

W sobotę po raz pierwszy „Spuścizna”, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera (z repertuaru wiedeńskiego Burgteatru).

W niedzielę o pół do 4 po południu „Zaczarowane koło”, baśń dramatyczna w 5 aktach Luc. Rydla.

Wieczorem o pół do 8 po raz piąty „Fatinica”, operetka w 3 aktach Souppégo.

HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ.

St. Tarnowski: „Historia literatury polskiej“. Tomów pięć. (W Krakowie. W drukarni *Czasu* pod zarządkiem Józefa Łakocińskiego. 1900 r.).

(Ciąg dalszy).

II.

Pierwsze pytanie, jakie musi sobie zadać historyk, zabierając się po zgromadzeniu materiału do pisania historii literatury jakiegokolwiek narodu, jest: jak ma ją podzielić na okresy? Nie jest to kwestya podrzędna, czysto formalna, z nią bowiem ściśle się wiąże ogólny pogląd autora na literaturę. Nasze dotychczasowe historie literatury polskiej dzielone są najrozmaiciej na okresy, a żaden z dotychczasowych podziałów nie uzyskał sobie takiego uznania, ażeby od dalszych prób dzielenia mógł odstąpić. To też i prof. Tarnowski nie poszedł za żadnym ze swoich poprzedników, a oparł swój podział na zwyczaj, powiedziałbym, potoczny, na zwyczaj dzielenia literatury na wieki. Ścisłości naturalnie w takim podziale być nie może; ani rok 1500, ani 1600, ani 1700, ani 1800 (o 1900 jeszcze mówić za wcześnie) niezem się nie upamiętniły w literaturze takim, eoby je na słupy graniczne dla okresów kwalifikować mogło. Ale pewnego uzasadnienia podziałowi temu odmówić nie można. Naprzód jest on wygodny, bo zgodny z potocznym; powtóre niewątpliwie każdy z czterech ostatnich wieków naszej literatury, wzięty *en bloc* z osobna, posiada pewne cechy wspólne, odróżniające go od innych. Ale czy jest najlepszym ze wszelkich możliwych podziałów? Opinię moją w tym względzie, jaki byłby najlepszy podział, wypowiedziałem w referacie, przygotowanym na jubileuszowy tegoroczny zjazd historyków polskich, p. t. *O podziale historii literatury polskiej na epoki i okresy* i powtarzać się tu nie będę; zaznaczę tylko, że za najlepszą podstawę podziału uważam stosunek wzajemny dwu czynników, w każdej literaturze obecnych: żywiołu rodzimego i wpływu obcego.

W obrębie ogólnego, głównego podziału literatury polskiej na wieki, znajdujemy podział podrzędny na krótsze okresy. Na czym się ten podrzędny podział opiera? Jednolitej podstawy nie ma, przeważa jednakże polityczna barwa dat granicznych, co się zupełnie dobrze zgadza z charakterem książki, który mam zamiar potem obszerniej przedstawić. Jako przykład przytoczę podział wieku XVI: od 1500 do 1548, od 1548 do 1557, od 1557 do 1572, od 1572 do 1586, od 1587 do 1600. Otóż daty graniczne między temi podrzędnymi okresami: 1548, 1572 i 1586 są datami śmierci dwóch Zygmunatów Jagiellonów i Stefana Batorego i tylko rok 1557, data powrotu Kochanowskiego do Polski, nie nosi barwy politycznej. Podobnie i w podziale wieku XVII. z dat granicznych 1614, 1633, 1648 i 1667, pierwsza tylko data odnosi się, jak się można domyślać, do faktu literackiego, do ostatniego wystąpienia Szymonowicza w poezyi, trzy inne mają znaczenie czysto polityczne. Więcej dat granicznych nie przytaczam; sądzę, że te, co są już podane, wystarczą, aby wskazać wybitny charakter polityczny tego podziału wieków na mniejsze okresy.

Po kwestyi podziału, kwestya metody. Jeżeli w pierwszym względzie jest autor oryginalnym i nie ogląda się wcale na poprzedników, to jeszcze bardziej może oryginalną i nową jest jego metoda. Jest w niej niezaprzeczony, można powiedzieć, ogromny postęp w porównaniu z dawniejszym powszechnem u nas traktowaniem historii literatury polskiej (z bardzo nielicznymi wyjątkami), ale nie brak też tej metodzie i bardzo wyraźnych stron ujemnych. takich, od których wolne są dawniejsze opracowania historii literatury polskiej. W dawniejszych pracach tego rodzaju, czy to mniejszych, czy większych, wybitnie występują trzy składowe żywioły: biograficzny, bibliograficzny i krytyczny, idące obok siebie równoległe, ale najczęściej luźnie, bez ścisłego wewnętrznego skojarzenia, a występują najczęściej w takiej proporcji, która daje stanowczą przewagę dwu pierwszym nad ostatnim. To też przeważa większość dawniejszych opracowań historii literatury polskiej wyglądem, jakby skład wiadomości biograficznych i bibliograficznych, potrząśniętych rzadką uwagami krytycznymi. Szerszego tła historycznego, ściślego związku literatury z życiem narodu nie można tam znaleźć (o wyjątkach już wspominałem); za to szczególność bio- i bibliograficzna kwitnie, nie układając się w obraz twórczości ani jednego pisarza, ani całej epoki.

W nowej historii literatury, o której mówimy, jest wręcz przeciwnie: żywioł krytyczny bierze tu stanowczą górę nad dwoma innymi, on jest wszystkim, tamte znikają przy nim, można powiedzieć, że się w nim roztopiają. Szczególnie odnosi się to do ży-

wiołu biograficznego. Natomiast do historyczne szeroko jest rozprawdzone, uwaga zaś autora, a z nią razem i czytelnika zwrócona jest nieustannie na związek, jaki zachodzi pomiędzy literaturą a życiem narodu, co prawda, niemal wyłącznie politycznym.

Są to wielkie zalety metody. Ale żeby ją ściślej ocenić, trzeba dokładniej określić, z czego się składa ów żywioł krytyczny, górujący w książce nad biografią i bibliografią. Jego składu może się już po części czytelnik domyśleć z przytoczonych słów przedmowy autora. Nie chodzi tu tylko o genezę utworów, o wyjaśnienie charakteru pojedynczych objawów literatury i całych okresów, o wykazanie przyczyn takiej lub innej ewolucji literatury, ale także i o osądzenie dzieł, okresów i ludzi piszących, pod względem estetycznym a jeszcze więcej pod względem etycznym i politycznym. Że ta druga strony krytyki jest zupełnie uprawnioną, o tem już była mowa, ale tu trzeba dodać, że nieraz ona znacznie góruje nad pierwszą, a tego za dodatnią cechę uznać nie można. Jeszcze tam, gdzie sądy autora wybitnie się odróżniają od powszechnie panujących w naszej historiografii, gdzie mają coś do zwalczania w pojęciach ogółu, tam owa przewaga sądenia nad wyjaśnianiem da się usprawiedliwić; gdzie tego nie ma, usprawiedliwić jej niepodobna. Jako przykład przytoczę dowodzenie autora na kilku stronicach (II, 94—99) o wyższości Skargi nad Birkowskim, to jest dowodzenie tego, co oddawna już utrwaliło się w przekonaniach ogółu. Wprawdzie ustęp wskazany nie jest bezużytecznym, bo z niego można wydobyc trafną charakterystykę Birkowskiego, ale ta charakterystyka, podana w innej postaci, bez owego dowodzenia wyższości Skargi, mogłaby być i o wiele zwięźlejszą i lepiej zagrągoną. Podobnie nieusprawiedliwioną wydaje mi się ostra polemika z Szymanowskim, tłumaczem „Świątyni Wenery w Knidos“, albo raczej z jego chwalcą, Stanisławem Potockim (III, 500 i nast.), bo któż dziś gdziekolwiek liczy się z sądami i patentami na niesmiertelność, wydawanymi przez „Księcia wymowy“? A im więcej dowcipu i zapału znajdujemy w tej polemice, tem mniej godnym jej wydaje się nam ten, przeciw któremu jest zwrócona.

Dalszą właściwością metody autora jest, że twórczość pisarzy, jeżeli jest obfitszą i obejmuje dłuższy przeciąg czasu, nie jest cała ujęta w ramy jednego obrazu, ale podzielona na części na podstawie chronologicznej, ukazuje się nam i znika tyle razy, na ile się okresów przez autora przyjętych rozciąga, a czasem nawet i więcej, bo i w obrębie podrzędnych okresów autor stara się trzymać chronologii i o jednym i tym samym pisarzu mówi niekiedy dwa razy (n. p. o Janie Kochanowskim w okresie 1557—1572, o Mickiewiczu w okresie 1824—1830 i t. d.). Stąd to tacy pisarze, jak Rey, Kochanowski, Modrzewski, Orzechowski, Krasicki, Trembecki występują na widowni historii literatury po trzy razy, tacy, jak Mickiewicz, Słowacki, Krasicki, jeszcze więcej. Dzięki takiemu układowi, któryby można nazwać synchronistycznym w umyśle czytelnika zarysowuje się wyraźnie współczesność wypadków literackich, może on mieć dość dokładny przegląd tego, co w danej chwili literatura nasza produkowała i łatwiej zrozumieć związek, zachodzący między współczesnymi utworami, łatwiej ocenić wpływ danej chwili historycznej na te utwory.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Józef Treliak.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z c. k. kolei państwowych. Dziennik urzędowy Ministerstwa kolei żelaznych l. 5 z dnia 26 stycznia b. r. ogłasza między innymi rozporządzenie dotyczące organizacji służby ruchu na linii Kimpolung-Valeputna kolei lokalnej Kimpolung-Dorna-Watra z odgałęzieniem Pożoritta-Louisenthal na Bukowinie.

Służbę ruchu na tej nowo otwartej linii prowadzić będzie Państwo na rachunek akcyjnego Towarzystwa bukowskińskich kolei lokalnych. Długość linii wynosi 18-984 km. a podlegać będzie e. k. kierownictwu ruchu w Czerniowcach, a więc pośrednio e. k. Dyrekcji ruchu w Stanisławowie, w szczególności pełnić będą na tej linii swe obowiązki w poszczególnych działach administracji kolejowej: Filia zarządu wozów w Czerniowcach, magazyn materiałów w Stanisławowie, stacja kontroli telegrafów i telefonów w Kimpolungu, stacja dezynfekcyjna w Iekanach i skład przedmiotów znalezionych w Czerniowcach. Tymczasowo otwarte będą tylko stacje Pożoritta i Valeputna i to jedynie dla ruchu towarowego. Otwarcie tych stacji i dla ruchu osobowego oraz stacji „Miało Kimpolung“ nastąpi prawdopodobnie dnia 1 maja 1901 r.

Z chwilą otwarcia tej linii wynosić będzie ogólna długość linii okręgu Dyrekcji

stanisławowskiej 1.663 km., zaś całej sieci kolei państwowych 11.393-5 km.

Arras (w departamencie Pas de Calais), 4 lutego. (Telegram). W skutek chybionych spekulacji w obrocie lniwym olejem wybuchło na tutejszym rynku groźne przesilenie. Kilka firm zbankrutowało a upadłości dochodzą do 10 milionów franków.

Losowanie. Przy piątkowym ciągnięciu losów hr. St. Genois główna wygrana 105.000 koron padła na nr. 24.355, druga 10.500 koron na nr. 47.166, trzecia 42.000 koron wygrał los nr. 56.134, 2.100 koron los nr. 61.117, a po 1.500 koron losy nr. 1.188 i 8.808.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 24-45 do 24-55, loco Ołomuniec 22-95 do 23-05, loco Berno-Wiedeń 23-15 do 23-25, na marzec loco Aussig 24-55 do 24-65. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87—, secunda 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40-40 do 40-80. Nafta kaukaska: transito Tryest 11— do 11-50, galicyjska przeźroczysta 40-35 do 41-35. (Ceny w koronach.)

Sprawozdanie tygodniowe Iby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 22 do 28 stycznia 1901 r. b. bez opłaty akcyjowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7-70 do 7-90, żyto 6-60 do 6-75, jęczmień browarny 6-25 do 6-75, pastewny 5-50 do 5-80, owies 6-20 do 6-30, hreczka 7— do 7-25, kukurudza zeszłoroczna —— do ——, kukurudza nowa 5-70 do 6—, proso —— do ——, groch do gotowania 7-15 do 10-25, groch pastewny 6-40 do 6-90, soczewica —— do ——, fasola —— do ——, bobik 6— do 6-50, wyka 6-40 do 6-90, konieczyna czerwona 57-50 do 67-50, konieczyna biała 35— do 75—, konieczyna szwedzka 45— do 80—, tymotka 19— do 25—, anyż rossyjski —— do ——, anyż płaski —— do ——, kminek —— do ——, rzepak zimowy 14— do 14-75, rzepak letni —— do ——, rzepak nowy —— do ——, nasienie lniarne —— do ——, nasienie koprowe —— do ——, chmiel za kilogram 50 —— do ——, kój 37— do 38—, nafta zwykła 17— do 18, nafta salonowa 19— do 20—, wosk ziemny —— do ——, wszystko za 50 kilogramów, płótno —— do ——, skóry surowe —— do ——, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36-90 do 37-40.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w piątek na dłuższych osobnych posłuchaniach P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera i P. Ministra sprawiedliwości bar. Spens-Booden.

Wspólny P. Minister skarbu Kallay wyzdrowiał o tyle że mógł już wstać z łóżka, ale dla ostrożności nie wychodzi jeszcze z pokoju.

Z Poznania donoszą, iż w tamtejszym seminarjum duchownem odbyła policya bardzo ścisłą rewizyją. Przetrasano wszystkie rzeczy alumnow, szukając mianowicie zakazanych książek i jakichś broszur. Rewizya ta była zupełnie bezowocną.

Cesarz Wilhem powróci dzisiaj wieczorem z Anglii do Berlina.

Budowa nowych okrętów niemieckich, która według uchwalonej w zeszłym roku ustawy miała trwać do r. 1916, ma być — jak donoszą dzienniki berlińskie — przyspieszoną i daleko wcześniej ukończoną. Post donosi półurzędowo, że ośm nowych okrętów wojennych, a to trzy bojowe pancerniki i pięć krążowników będzie jeszcze tego roku wykończonych i po części do służby oddanych. Prócz tego znajduje się w budowie pięć okrętów bojowych, jeden krążownik pancerny i jedna kanonierka.

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych chce zapobiedz przepelnieniu przez żydów miast i miasteczek w t. zw. granicach osiedlenia, postanowiło nadać niektórym wsiom urządzenia miejskie, aby żydzi mogli tam mieszkać. Obecnie — jak donoszą pisma petersburskie — departament gospodarczy zażądał od gubernatorów wskazania tych wsi, w których projekt powyższy dałby się zastosować.

Jak wiadomo, w liczbie orderów rossyjskich znajdują się dwa dawniejsze polskie: „Orła Białego“ i „Św. Stanisława“. Dotknięte

tem w swoim szwinnizmie *Now. Wremia* zaleca przekształcić order św. Stanisława w ten sposób, żeby zamiast liter „SS.“ umieszczono na nim wizerunek św. Mikołaja Cudotwórcy, oraz nowy napis: „Za cesarza i ojczyznę“. Zamiast orderu „św. Stanisława“ nowy znak należałoby nazwać orderem „św. Mikołaja Cudotwórcy“.

Austro-węgierski *attaché* wojskowy w Konstantynopolu, pułkownik baron Giesl, który jest zarazem *attaché* wojskowym przy poselstwie w Atenach, wyjechał onegdaj na dwa tygodnie do tego miasta.

Ukazem księcia Ferdynanda zarządzono pomnożenie piechoty bułgarskiej o 12 pułków, tak, że oddział piechota ta będzie liczyła ogółem 36 pułków. Cała czynna armia składać się będzie po przeprowadzeniu projektowanego wzmocnienia z 6 dywizyi czyli 12 brygad piechoty.

Ks. Ferdynand zarządził po zgonie marszałka polnego Hurki trzydniową żałobę i wysłał na jego pogrzeb wielką deputacyę wojskową z generałem majorem Petrowem na czele.

Z kół tureckich zapewnijają, że Wielka Porta zawiadomiła ambasadę rossyjską w Konstantynopolu, iż sułtan postanowił uczynić zadość jej żądaniu co do złożenia osobnego trybunału, który ma sędzić Kurdów oskarżonych o różne gwałty, a między innymi o napad na konsula rossyjskiego w Erzerumie. Delegat ambasady będzie miał prawo kontrolowania przebiegu procesu.

Z Paryża donoszą, że sędzia pokoju w mieście Lisle, uwolnił 5 duchownych, którzy wbrew zakazowi burmistrza chodzili po mieście w szatach kapłańskich, a jako motyw uwalniającego wyroku podał, że ów zakaz był bezprawny.

Z Abisynii donoszą, że odbyły się tam znowu zacięte walki, przy których straty w ludziach, wynoszą po obu stronach przeszło 7000 głów.

Z Londynu donoszą, że stan zdrowia księcia Cornwall i York polepsza się stale.

Sekretarz stanu dla Indyj otrzymał od wiekroła następujące telegraficzne doniesienie w sprawie grożącej tam klęski głodowej: W okolicach Bombaju i nad rzeką Sin spadł mały deszcz, co nie poprawiło jednak wcale złych widoków żniwa. Niebezpieczeństwo głodu grozi nadal. Tylko w Indiach środkowych i północnych żniwo pszenicy zapowiada się lepiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najwyższa Mowa Tronowa.

Wiedeń, 4 lutego. O godzinie 12 w południe Najj. Pan otworzył uroczyste sesyę Rady państwa. Na przybycie przybyli do Burgu bardzo licznie zebrani posłowie do Rady państwa i członkowie Izby panów, tudzież Najd. Arekysjądzia i członkowie ciała dyplomatycznego. Orędzie, odczytane przez Monarchę, jest bardzo obszernie. Opiewa ono:

Szanowni Członkowie obu Izb Rady państwa! Na początku nowej sesyi zgromadziłem panów w około Siebie i witam was serdecznie. Rząd mój niezwłocznie przedłoży panom te rozporządzenia, które z powodu nagłości musiały być wydane pod odpowiedzialnością Rządu. Skoro tylko nastąpi poważniejszego określenia dotychczasowych postanowień konstytucyi, tyczących się uprawnień Rządu. W dalszym ciągu Mowa Tronowa wskazuje konieczną potrzebę, aby Administracya była zupełnie uwolnioną od wpływu wewnętrznych spraw spornych i była w równej mierze prowadzoną w interesie Państwa, jak ludności. Spokojniejsze czasy pozwolą także na zmianę regulaminu obrad Rady państwa, celem zabezpieczenia wolności obrad bez naruszenia wolności słowa i przywilejów posłów. Również będą panom przedłożone rozporządzenia prowizoryczne, które musiały być wydane dla uregulowania toku spraw państwowych w pierwszych miesiącach roku bieżącego.

Mowa Tronowa zaznacza dalej, że z osobami państwowymi administrowano w sposób bardzo ostrożny. Ponieważ trzeba było czynić wielkie wydatki na bardzo potrzebne reformy i inwestycyę, przeto czerpano z zapasów kasowych i z bieżących dochodów państwowych.

Mowa Tronowa zapowiada przedłożenie dodatkowych kredytów, oraz zmianę niektórych podatków, celem wzmocnienia i sanacyi

finansów królestw i krajów. Dalej zapowiada Mowa Tronowa przedłożenie, celem ukończenia regulacji waluty.

Najwyższe Orędzie podnosi konieczność utrzymania zdolności konkurencyjnej Austrii na targach światowych. Ze względu na to, że większa część traktatów handlowych wkrótce upłynie, będzie jednym z najważniejszych zadań Rządu rewizja tariff cłowych. Rząd wniesie powtórnie projekt, tyczący się popierania przemysłu, ustawę akcyjną, przedłożenie o dopuszczeniu Towarzystw z ograniczoną poręką, projektu tyczącego się marynarki handlowej, wybudowania i rozszerzenia portów, szczególnie tryesteńskiego, zabezpieczenia żegluga na Dunaju, ustawę przeciw nieuczciwej konkurencji, o ochronie robotników i o dniu pracy, o obowiązku zabezpieczeniu urzędników prywatnych i zajętych w przemyśle i handlu, ustawę melioracyjną, o reformie handlu terminowego zbożem. Rząd przedłoży znowu projekt o organizacji korporacji rolniczych, projekty rozmaitych inwestycji kolejowych, rozszerzenia sieci kolejowej i wybudowania drugiego połączenia z Trystem, dalej budowę kolei bośniackich zgodnie z odnośnym przedłożeniem, wniesionem w Sejmie węgierskim i z umową zawartą w tej sprawie z Węgrami.

Dalej przedłoży Rząd ustawę o uregulowaniu sprawy emigracyjnej, wnioski tyczące się stworzenia pewnej liczby tanich, higienicznych i etycznie odpowiednich pomieszczeń dla szerokiej mas ludności robotniczej, ustawę mającą na celu ograniczenie pijaństwa.

Wiele środków wymagać będzie Rząd dla wydoskonalenia szkół wyższych w duchu odpowiadającym najnowszemu postępowi nauk, dla reform szkół przemysłowych i handlowych. Rząd przytem dołoży wszelkich starań, ażeby cała sprawa oświaty była prowadzona w duchu wychowania obywatelskiego i religijnego.

Przedłożenie tyczące się używania nadyżek z kas sierocińskich już jest wygotowane.

Dalej przedłoży Rząd projekty ustaw o sądach przemysłowych, o gminnych urzędach pośredniczących, jakoteż obszerną ustawę o obowiązkach kolei elektrycznych. Projekt tyczący się traktatów państwowych o prawie autorskim również jest już ukończony.

Mowa tronowa zajmuje się w dalszym ciągu zewnętrzną sytuację; stwierdza, że stosunki z mocarstwami zagranicznymi są bardzo dobre. Orędzie przypomina śmierć króla Humberta, dalej wspomina w słowach bardzo serdecznych o zgonie królowej Wiktorii. Następnie jest wzmianka o pobycie Najj. Pana w Berlinie i serdecznym przyjęciu jakiego Monarcha tam doznał; dalej jest mowa o wypadkach w Chinach, gdzie Austro-Węgry jako wielkie mocarstwo wystąpiły również w obronie zagrożonego życia ludzkiego, wolności i własności oraz w obronie interesów cywilizacji.

Następnie zwraca się Mowa Tronowa do obecnych z następującymi słowami:

Szanowni Panowie! Konstytucja, którą dałem Mojemu Państwu z wolnej woli, powinna być gwarancją rozwoju Moich narodów i dalej kontynuować i rodzić owoce jakie wydała. Finanse Państwa zostały doprowadzone do wzorowego porządku. Wolności obywatelskie stanęły na silnych podstawach. Ogólny stan oświaty, dzięki organom szkolnictwa i pomnożeniu zakładów naukowych doszedł do radosnego poziomu, który wzrósł jeszcze dzięki działalności i inteligencji Mejej armii. Sejmy mogły w ramach swego zakresu działania pracować z wielkim pożytkiem dla narodów. Błogi wpływ urzędów konstytucyjnych dał się uczuć nawet i w gminach. Mogę panom powiedzieć, że prawa zasadnicze są kosztowną i cenną własnością Moich wierznych narodów.

Na zewnątrz w obec świata są one symbolem jedności i siły Państwa.

Tem większą boleścią napeliło Mię to, że ostatnia sesja Rady państwa była bezskuteczną i bezowocną.

Wiele bardzo ważnych kwestyj, wymagających współdziałania Rady państwa, nie zostało załatwionych, mimo, że kwestye te, w obec innych Państw powinny być uchwalone dla dobra Państwa i aby odpowiedzieć potrzebom czasu i rozwojowi narodów.

Mojem gorącym życzeniem jest, abyście Panowie wierni tradycjom austriackiej Rady państwa poświęcili się pracy konstytucyjnej, abyście oddali się spełnieniu waszych obowiązków. Możecie z całą pewnością liczyć na Mój Rząd, który całą swoją powagą pragnie zapewnić normalny bieg czynności parlamentarnych.

Wiele spraw potrzebujących zgody Rady państwa czeka załatwienia, ztąd zastój w całym Państwie. Do spraw tych należą n. p. sprawa ubezpieczenia robotników na wypadek niezdolności do pracy i na starość; dalej potrzebna jest budowa wielu dróg wodnych wewnątrz Państwa; jest to kwestya bardzo ważna i wymagająca wielu ofiar. Ludność placąca podatki ma prawo żądać, aby obok spełnienia swych obowiązków wobec Państwa mogła także starać się o własną przyszłość i dobro swych rodzin.

Wszystkie zamiary dążące do rozwoju materialnego i umysłowego w Państwie pozostały bezowocne z powodu sporów narodowościowych. Doświadczenie wykazało, że próby załatwienia sporów tych przez Rząd nie doprowadziły do żadnego rezultatu, tak, że obecnie uregulowanie kwestyi językowej będzie pozostawione drodze ustawodawczej. To daje rękojmię pomyślnego i trwałego rezultatu. Mój Rząd widzi w rozwiązaniu w równomierny sposób kwestyi językowych akt sprawiedliwości oraz akt racyi stanu (*Staatsraison*). Mój Rząd jest też gotów dołożyć wszystkich starań, aby co rychlej sprowadzić pożądaną porozumienie i uwolnić Państwo od tych wielkich przykrości, które są następstwem obecnego położenia, a tak samo Mój Rząd pełną uwagę zwraca na potrzebę utrzymania w stanie nienaruszalnym jednolitości języka w pewnych sferach administracji; jest to dawne i wypróbowane urządzenie. Pomyślnego rezultatu jednak nigdy nie powiedzie się osiągnąć, jeżeli reprezentacja ludów będzie bezczynną. Zastój w pracy parlamentarnej może te sprawy, które poruszają serca wszystkich, tylko przewlekać albo całkiem zakwestyonować.

Niemniej wielką jest szkoda, jaką wyrządza zastój w pracy konstytucyjnej królestwom i krajom. Jeżeli w przyszłości chodzić będzie o uregulowanie stosunku ekonomicznego obu połów Monarchii, to będzie tylko zadaniem Rady państwa załatwić tę sprawę ku zadowoleniu obu stron.

Troskliwość Moją poświęcam dobru wszystkich Moich narodów; ich szczęście napawa serce Moje zadowoleniem. Jest Mojem życzeniem, ażeby zapanował spokój, któryby umożliwił pomyślny rozwój Moich narodów. Postępujcie Panowie tak, aby Monarchia mogła rozwijać się stosownie do potrzeb naszych czasów i chronić to starodawne cześćgodne po ojcach oddziedziczone państwo, które daje opiekę tylu narodom.

Bądźcie przykładem dla późniejszych pokoleń i starajcie się pogodzić specjalne życzenia z dobrem całego Państwa. Spodziewam się i ufam, Panowie, że wasza odpowiedzialność poselska będzie gwiazdą przewodnią w waszej pracy. Oby tej pracy towarzyszyło błogosławieństwo Wszechmocnego.

Mowie tej towarzyszyły w wielu miejscach huczne oklaski a gdy Najj. Pan skończył czytać, obecni wnieśli entuzjastyczny okrzyk na cześć Jego Cesarzkiej Mości.

Wiedeń, 4 lutego. Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta i PP. Ministrowie zjawili się w sali tronowej Burgu o godzinie 12 w południe. Po prawej stronie Tronu stanęli członkowie Izby panów, po lewej członkowie Izby posłów. Monarcha przeszedł przez całą salę, między zgromadzonymi, usiadł na Tronie i przykrywszy głowę, donośnym głosem odczytał Mowę Tronową. Po odczytaniu powstał, zdjął nakrycie z głowy i wraz z całym orszakiem wrócił do wewnętrznych komnat Burgu.

Kraków, 4 lutego. (Tel. prywatne). Dziś rano odbyło się otwarcie majsterskiego kursu szewskiego w lokalu, przy ulicy Karmelickiej. Obecni byli: Delegat Wydziału kraj. i gminy prof. dr. Cyfrowicz, delegat Izby handlowej dr. Benis, inspektor Kremer, radca magistratu Buczkiewicz, delegaci szewskiego cechu i nauczyciele; uczniów zwyczajnych było 14. Kurs otworzył prof. Cyfrowicz przemówieniem, poczem prof. Celewicz rozpoczął naukę wykładem o budowie nogi.

Kraków, 4 lutego. (Tel. prywatne). Przed ławą sędziów przysięgłych odbyła się dziś rozprawa przeciw Janowi Argoszy byłemu listonoszowi, oskarżonemu o nadużycie władzy urzędowej. Oskarżony bowiem przez pewien czas nie doręczał wszystkich listów, tak, iż w ten sposób zgromadził u siebie cały stos niedoręczonych listów i próbek. Obronca prof. dr. Rosenblatt zbijał twierdzenie, jakoby to było nadużycie władzy urzędowej, gdyż listy były nienaruszone. Oskarżonego uwolniono.

Wiedeń, 4 lutego. W zborze angielskim odbyło się wczoraj nabożeństwo żałobne za s. p. królową Wiktorję. Byli na nim obecni: Najd. Arcyksiążęta Otto w zastępstwie Najj. Pana, kilku Najd. Arcyksiążąt, wszyscy PP. Ministrowie wielu dostojników cywilnych i wojskowych, wreszcie liczna publiczność.

Wiedeń, 4 lutego. Wczoraj wieczorem odbył się u Najd. Arcyksięcia Ottona obiad rodzinny, w którym wziął udział Najj. Pan i przebywający tutaj Członkowie Najw. Domu Cesarzkiego.

Wiedeń, 4 lutego. Przybył tu wczoraj rano P. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, aby wziąć udział w dzisiejszym uroczystym otwarciu Rady państwa.

Hradyszcze, (Ung. Hradisch) 4 lutego. Pogrzeb b. ministra Pražaka odbył się wczoraj przy olbrzymim udziale publiczności. W imieniu rządu obecny był Namiestnik hr. Zierotin, nadto uczestniczyli w akcie żałobnym Marszałek krajowy hr. Vetter von der Lilie, z członkami Wydziału krajowego, posłowie do

Rady państwa Pacak, Zacek, Hraby, Kulp, wielu posłów sejmowych i innych wybitnych osobistości. (Zobacz „Kronikę“. P. R.).

Arad, 4 lutego. Zmarł tutaj członek węgierskiej Izby deputowanych Józef Ortutay.

Kijów, 4 lutego. (Tel. prywatne). Tutejsze Towarzystwo literacko-artystyczne urządziło w lutym wielką „uroczystość Sienkiewiczowską“. Odczyt wygłosił znany badacz literatury współczesnej prof. Szepielewicz z Charkowa; miejscowi artyści-malarze zorganizują żywe obrazy.

Petersburg, 4 lutego. Umarł tu znany patolog W. Paszcitcin, dotknięty atakiem sercowym.

Paryż, 4 lutego. Przy wczorajszym wyborze deputowanego z 11 okręgu otrzymał nacjonalista Maks Regis 2.718 głosów, socjalista Alemane 2.108, a radykał Legrain 1.579 głosów; ponieważ nikt absolutnej większości nie otrzymał, przyjdzie do ścisłego wyboru.

Walencya, 4 lutego. Przed tutejszym kościołem OO. Jezuitów tłum urządził demonstrację w czasie, gdy w kościele tym odbywał się akt poglobostawienia dzieł ofiarowanych Sercu Jezusowemu. Tłum wśród okrzyków: Niech żyje wolność! Precz z reakcją! rzucił kamieniami na kościół i miał obelgi na wychodzące ze świątyni duchowieństwo. Żandarmeria przywróciła porządek.

London, 4 lutego. Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand odjechał stąd w sobotę wieczorem. Na dworcu stawił się na pożegnanie personal ambasady austro-węgierskiej w komplecie.

London, 4 lutego. *Daily News* donoszą z Kairu pod datą wczorajszą: Wylewy i wielkie burze wyrządziły tu i w innych miejscach nad Nilem wielkie spustoszenia. Szyny kolejowe w wielu miejscach zostały pozrywane; zniszczonych wiele domów, a w niektórych okolicach zalały wezbrane wody doszczętnie całe wsie.

London, 4 lutego. *Biuro Reutersa* donosi z Bombaju: Nadeszły tu wiadomości o krwawej walce koło miasta Koueyt, nad zatoką perską. Donoszą, jakoby Binraszid ogłosił się królem Arabii i na czele 20.000 ludzi pomaszzerował na Koueyt. Naprzeciw niego wyruszyli tamtejsi szejkiowie z 10.000 ludzi. Przyszło do walki, która trwała kilkanaście godzin, a skończyła się klęską Binraszydów. Szejkiowie zdobyli wielkie łupy.

Zmiana tronu w Anglii.

Windsor, 4 lutego. Król i królowa, cesarz Wilhelm i inni członkowie domu królewskiego byli wczoraj obecni w kaplicy św. Jerzego na nabożeństwie żałobnym za duszę królowej Wiktorii.

London, 4 lutego. Podług wydanego wczoraj urzędowego biuletynu, stan zdrowia ks. Cornwallii i Yorku trwale się polepsza.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 4 lutego. Z Czfiri telegrafują, że 31 stycznia przybył tam okręt austro-węgierski „Aspern“. Na pokładzie wszystko zdrowe.

Berlin, 4 lutego. Hr. Waldersee donosi z Pekinu 31 stycznia. Znacniejsza kolumna wojska pod wodzą generała Throty wyruszyła stąd w okolicę między Sankiatien, Czatau a Czangping. Wskutek eksplozyi w Szanhaikwanie odnieśli z Japończyków ciężkie rany 1 kapitan i 1 sierżant.

Berlin, 4 lutego. Marszałek polny hr. Waldersee donosi z Pekinu, że komunikacja kolejowa pomiędzy Pekinem a Twengtai i Paotingfu została przywróconą.

Berlin, 4 lutego. *Biuro Wolfa* donosi z Kantonu: Na żalenie niemieckiego poselstwa w Pekinie z powodu napadu nocnego na kanale między Szuntak a Kumszuk, przyczem dwaj poddani niemieccy zostali przez piratów zranieni, a służący ich, Chińczyk, zabity, gubernator prowincyi przyrzekł wysłać znaczniejszy oddział wojska celem wyszukania winnych.

London, 4 lutego. *Biuro Reutersa* donosi z Nowego Jorku: Podług depeszy z Pekinu hr. Waldersee zaprzecza, jakoby miał przygotowany ostateczny plan opróżnienia Pekinu. Zwrócił się on jedynie na razie do dowódców wojsk obcych z prośbą o objawienie zdania, czyby nie było stosownem wycofać wojska z Pekinu, a pozostawić tych 2000 żołnierzy dla ochrony poselstw i 850 dla ochrony kolei. Zdania w tej kwestyi są podzielone. Conger i Chaffec są za tem, aby wyłącznie dla ochrony poselstw pozostawić stosunkowo nieliczną, straż międzynarodową.

London, 4 lutego. Jak dzienniki donoszą z Pekinu pod datą 31 z. m., posłowie postanowili zejść się z pełnomocnikami chińskimi na pierwszą konferencyę w sprawie pokojowej, w dniu 5 b. m. — Posłowie zażądają stanowczo ukarania winnych urzędników.

Według doniesienia *Biura Reutersa* z 31 z. m., otrzymał Li-Hun-Czang pismo cesarza chińskiego, w którym cesarz obwinia Li-Hun-Czanga, że to on spowodował ścieżkę wysokich urzędników chińskich w Paotingfu przez sprzymierzonych. Li Hung-Czang poradził tym urzędnikom, aby bez oporu poddali się sprzymierzonym.

Waszyngton, 4 lutego. Na radzie gabinetowej omawiał sekretarz stanu Hay położenie w Chinach. Oświadczył, że pełnomocnicy chińscy nie działają weale tak szybko i energicznie, jak się spodziewano, wskutek tego wyłoniło się kilka nowych nieporozumień, wywołujących zaniepokojenie; wojsko amerykańskie w Chinach musi być zwiększone.

Hongkong, 4 lutego. Piraci zagrażają całej prowincyi, z powodu tego konsulowie zwrócili się do wicekróla o pomoc. Wicekról przyrzekł wprowadzić wszystko uczynić, konsulowie jednak z dotychczasowych zarządzeń jego weale nie są zadowoleni.

Podbój Transvaalu.

London, 4 lutego. *Standard* donosi z Pretorii 31 stycznia: Dawny prezydent Pretorius powrócił do Pretorii z odwiedzin u generała Bothy. Wszelkie usiłowania Pretoriusa na rzecz pokoju, spełzły najzupełniej na niczem.

Bloemfontain, 4 lutego. Przednia straż pułkownika Marszala natknęła się przedwczoraj wieczorem pomiędzy Sannaspost i Tabanchu na siły zbrojne De Weta, maszerujące w kierunku południowym.

Pretorya, 4 lutego. Siedm kolumn angielskich wykonywa obecnie ruch skombinowany celem oczyszczenia Transvaalu ze zbrojnych oddziałów nieprzyjacielskich. Kolumny te posuwają się w kierunku Johannesburga, Pretorii i zatoki Delagea zjedną się w jednym punkcie.

Kapstadt, 4 lutego. Ponowne usiłowanie Boerów wtargnięcia do Kolonii przyłądka udaremniły wojska angielskie. Oddział Boerów, który wtargnął był w sam środek kolonii zmusili Angliści do cofnięcia się. Zostawił on wiele koni i wozów.

Laurenzo-Marquez, 4 lutego. *Biuro Reutersa* donosi, że około 2000 Boerów pod dowództwem pułkownika Blake wtargnęło na terytoryum Portugalskie, aby, jak przypuszczają, odbić Boerów tam się znajdujących. Portugalczycy postanowili tych Boerów, którzy nie zechcą poddać się Anglikom, odesłać do Madeiry.

Wiedeń, 4 lutego. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 31 stycznia 1901: Banknoty w obiegu 1,369,868.000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 29,985.000), rezerwa kruszcowa 1,226,789.000 (więcej o 3,887.000 K), portfel wekslowy 323,094.000 (więcej o 1,792.000 K), lombard papierów 56,506.000 (mniej o 316.000 K), banknoty wolne od podatków 189,079.000 (mniej o 27,765.000 K).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 lutego 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 663.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 666.50, Akcje Anglobanku 268.—, Akcje Unionbanku 534.—, Akcje Länderbanku 406.—, Akcje Bankvereinu 456.—, Akcje Bodencredit 875.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 664.50, Akcje Kolei Południowej 107.75, Akcje Tramway A) 279.—, Akcje Tramway B) 276.—, Akcje Kolei Elbethal 468.—, Akcje Kolei Północnej —.—, Akcje Alpy 423.50, Akcje Rima Muranyi 457.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1540.—, Akcje Fabryki broni 265.—, Akcje Tureckie tytoniowe 291.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91.75, Renta majowa 98.45, Austriacka Renta koronowa 98.15, Węgierska Renta koron. 93.—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.10, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 98.75, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98.25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 95.90, 4 pre. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92.25, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 86.75, Losy tureckie 104.75, Marki 117.55, Ruble 254.—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

W ostatnich czasach pojawiały się w gazetach artykuły podpisane moim nazwiskiem...

Edmund Żychowicz, budowniczy w Lwowie.

Wszech nauk lekarskich Dr. Władysław Borzęcki ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzkich 6, I. schody.

Ruch wkładek w galic. Kasie oszczędności we Lwowie w roku 1900.

Stan wkładek z 1 stycznia 1900 kor. h. 62,892.677 68 w ciągu roku 1900: a) włożono k. 29,342.659 h. 96 b) odebrano " 27,6-9.506 " 96

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach znizowanych...

Przyjechali do Lwowa dnia 4 lutego 1901

HOTEL IMPERIAL

PP. W. hr. Baworowski z Tarnopola, W. Makowiecki z Król. Polskiego, M. Wolfram z Makoniowa, R. R. Grzywiński z Wegier, S. Jorkasch-Koch z Bessarabii, K. Voss z Białej, W. Miklosz z Brodów, K. Ziencior z Podola.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu...

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro...

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. lutego 1901.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for bank names and values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) etc.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with columns for bank names and values. Includes Banku h. g. 5 1/2% w. a. wyl. z 10%, Banku h. g. 4 1/2% w. a. los. w 50 l. etc.

III. Obligi za 100 K.

Table with columns for bank names and values. Includes Gal. funduszu propinac. 4 1/2% w. a., Bukow. funduszu propin. 5 1/2% w. a. etc.

IV. Losy.

Table with columns for bank names and values. Includes Miasta Krakowa po 20 (40 k.), M. Stanisławowa po 20 (40 k.) etc.

V. Monety.

Table with columns for bank names and values. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for bank names and values. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad etc.

Table with columns for bank names and values. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. etc.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for bank names and values. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. etc.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for bank names and values. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. etc.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for bank names and values. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. etc.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for bank names and values. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. etc.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns for bank names and values. Includes Kroacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr. etc.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for bank names and values. Includes Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. rog. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. etc.

Table with columns for bank names and values. Includes Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., " " 1893 za 200 k. 4 pr., " " obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr. etc.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with columns for bank names and values. Includes Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. etc.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bank names and values. Includes Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. etc.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for bank names and values. Includes Budapeszteńskie (Basilea) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Zakł. 40 zł. mk. etc.

Table with columns for bank names and values. Includes Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł., Salina 40 zł. mk. etc.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and values. Includes Banku Anglo-austr. 240 kor., Peszt. banku hand. 500 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. etc.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for bank names and values. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolei póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk., Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. etc.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for bank names and values. Includes Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnice Alpine 100 zł. etc.

N. WEKSLE.

Table with columns for bank names and values. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków etc.

O. WALUTY.

Table with columns for bank names and values. Includes Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka etc.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 11/99 (4) [610 2-3] C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Michała Feliksa z Łącka, który przed laty 29 na Węgry się wydał i dotychczas nie dał o sobie żadnej wiadomości...

L. cz. A. 597/00 (4) [622 2-3] C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Anna Jaśkiewicz 2 śl. Bohonos zmarła w roku 1895 w Kopyczyńcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli...

z życia i miejsca pobytu nieznanymi, jakoteż wszystkich roszczeniach sobie jakowe pretensje by do 5. lutego 1902 takowe zgłosili pod rygorem amortyzacji. C. k. Sąd powiatowy. Gródek, dnia 5. sierpnia 1900.

obecnie na kwotę 312 kor. 16 hal. opiewającej i wzywa każdego posiadacza tej książki, żeby w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia tegoż edyktu w dzienniku urzędowym "Gazety Lwowskiej" tę książkę sądowi przedłożył, ileż po bezskutecznym upływie tego czasokresu książka ta jako pozbawiona wszelkiego znaczenia i nieważna uznana będzie. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. T. 16/00 (2) [611 2-3] C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu wdraża postępowanie amortyzacyjne co do skradzionej książeczki wkładowej towarzystwa zaliczkowego kupieckiego, stow. zarej. z ograniczoną poręką w Przemyslu Nr. 541 na 1000 koron, opiewającej na imię Abrahama Brücka wydanej i wzywa się każdego posiadacza, by w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni tem pewnej w tutejszym sądzie się nie zgłosił gdyż inaczej ta książeczka za nieważną uznana będzie. Przemysł, dnia 18. grudnia 1900.

L. cz. hip. 1162/00 [661 2-3] W stanie biernym realności wh. 179 i 390 ks. gr. Drozdowice zainstalowane jest prawo zastawu dla 240 zł. mk. dostarczenia opałowatego drzewa i uprawy pola dla Teresy Jakimowicz, prawo wolnego pomieszkania w alkierzu, utrzymania krowy, kawałka pola dla Leona i Teresy Jakimowiczów dalej dla 33 zł. 2 2/5 kr. mk. z 5% od 31/3 1849 dla mał. Katarzyny, Jana, Jakóba Kammerów. Wzywa się Leona i Teresę Jakimowiczów, Katarzynę, Jana i Jakóba Kammerów,

L. cz. IV. 48/78 (1) [663 2-3] Szczepan Bielawski zmarł przed 25 laty w Celejowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, pozostawiając książeczkę kasy oszczędności na 31 zł. 53 ct. Wzywa się wszystkich, którzyby rościeli sobie prawa do tego spadku, by o tem w przeciągu roku tutejszemu sądowi donieśli, gdyż inaczej spadek w miarę wykazania praw względnie skarbowi państwa przyznany zostanie. Kuratorem ustanawia się p. Maryana Glazarewicza w Kopyczyńcach. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kopyczyńce, 12. stycznia 1901.

L. cz. A. 330/00 (3) [562 3-3] C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Strula nippla, że ojciec jego Salomon Knoppel zmarł w Tłumaczu 10. stycznia 1900 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i że do spadku tego on z ustawy jest powołanym. Wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty edyktu zgłosił się w sądzie i wniosk oswiadczenie do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzona będzie z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Maksym Letzem z Tłumacza, dnia 6. grudnia 1900.

Licytacje.

L. cz. E. 139/99 (20) [762 3—3]

Na żądanie p. Abrahama Taubego, kupca w Belzie, zastąpionego przez adw. dra Weissa we Lwowie, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, przymusowa licytacja połowy majątności Wierzbiał lw. 92 ts. ks. gr. dla wp. objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się według protokołu opisanego i oszacowania z 2. czerwca 1899, uzupełnionego na dniu 26. maja 1900 z połowy budynków gospodarczych i mieszkalnych. Połowa nieruchomości powyższej z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 72.881 kor. 61 hal., połowa przynależności zaś t. j. budynków na 8000 koron.

Najniższa cena wynosi 48.587 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. E. 591/99 (17) [788 3—3]

Na żądanie Anny z Kowalskich Kaszyckiej, odbędzie się dnia 8. lutego 1901 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja ciała hip. lw. 33 ks. gr. gm. Chodorówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1262 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 841 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dynów, dnia 16. grudnia 1900.

L. cz. E. XVI. 228/99 (35) [810 2—3]

Na żądanie p. dra Tadeusza Goreckiego, odbędzie się dnia 19. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja realności lk. 597 3/4 lw. 539/II. we Lwowie, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, parkanów, pompy, drzew owocowych i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 75.897 kor. 14 hal., a to budynków z przynależnościami i powiększeniem wartości w skutek ulgi podatkowej na 65.542 kor. 83 hal., a gruntów z przynależnościami na 10.354 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi 39.674 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III. Lwów, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. E. III. 1312/00 (7) [847 2—3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 26. lutego 1901 o godz. 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacja realności pod lk. 459 1/4 objętej lw. 811/IV. ks. gr. dla m. Lwowa, położonej pod l. orj. 25 przy ul. Pijarów, będącej dwupiętrowym domem czynszowym, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, drzwi, potrzebnej ilości kluczy, lamp, beczki na wodę na strychu, parkanu zwykłego i sztachetowego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 42.417 kor. 20 hal., przynależności zaś na 827 kor.

Najniższa cena wynosi 21.622 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 18. grudnia 1900.

L. cz. E. 898/99 (7) [826 2—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dynowie, odbędzie się dnia 19. lutego 1901 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja ciała hip. lw. 1107 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7810 kor.

Najniższa cena wynosi 3905 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dynów, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. E. 858/00 (4) [829 2—3]

Dnia 13. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja 9/20 części realności lw. 421 ks. gr. Obydów, z przynależnościami.

Część realności tej oceniono z przynależnościami na 1141 kor. 20 hal., przynależności zaś same w całości na 486 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 760 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kamionka, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. 870/00 (3) [793 2—3]

Dnia 13. lutego 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja realności lw. 919 ks. gr. Kamionka strumiłowa. Realność ta z przynależnościami oceniona na 158 kor. 24 hal., same przynależności na 10 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 105 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne o nośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kamionka, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. E. 1457/00 (4) [728]

Na żądanie Kasy zaliczkowej stow. zarej. z ogr. poręką, zastąpionej przez dyrektora p. J. Müttera, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacja a to: a) 4/5 części ciała hipotecznego lw. 229 ks. gr. gm. kat. Pitrycze objętego, a z parc. bud. i grunt. w łącznej przestrzeni 3 morgów i 435° wraz z budynkami gospodarczymi się składającego, (bez przynależności), b) całego ciała hipotecznego lw. 230 także gm. objętego a z parc. bud. i parc. grunt. w łącznej przestrzeni 22 morgów i 1368° wraz z budynkami się składającego i z przynależnościami, składającymi się z 2 kłaczy, 1 wozu końskiego, 1 pługą i 2 bron.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to: ad a) na 836 kor. zaś ad b) na 9750 kor. a przynależności do b) na 138 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 557 kor. 24 hal. zaś ad b) 6592 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 4 kor. 84 hal. się przynajmniej, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Złoczów, dnia 4. stycznia 1901

L. cz. E. 47/00 (7) [333 1—3]

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja dóbr Harasymów lw. 369 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewów i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 519.000 kor., przynależności zaś na 420 kor.

Najniższa cena wynosi 346.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. E. 555/00 (8) [284]

Na żądanie Honorata Krzemińskiego, odbędzie się dnia 26. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja a) realności lw. 155 ks. gr. gm. kat. Wampierzów. b) realności lw. 314 ks. gr. gm. kat. Przecław i c) 3/4 części realności lw. 70 ks. gr. gm. kat. Przecław, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 1627 kor. 34 hal., ad b) na 120 kor., ad c) na 990 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1085 kor. 34 hal., ad b) 80 kor., ad c) 660 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości względnie cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Radomyśl, dnia 10. listopada 1900.

L. cz. E. 139/00 (6) [37]

Dnia 1. marca 1901 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja całej realności lw. 78 i 4/8 części realności lw. 80 ks. gr. gm. Biały Dunajec.

Powwyższe realności oceniono na 1298 kor. 45 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 865 kor. 63 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Targ, dnia 12. listopada 1900.

L. cz. E. 1210/00 (3) [628]

Dnia 1. marca 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, odbędzie się licytacja 3/4 części realności lw. 23 gm. Chomiakówka, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tysmienica, dnia 29. grudnia 1900.

L. cz. E. 1330/00 (7) [838]

Dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności lwh. 121 gm. Tłumacz, wraz z przynależnościami, składającymi się z gospodarstwa, inwentarza żywego i martwego w protokole oszacowania z 3. grudnia 1900 l. cz. E. 1330/0 (4) poszczególnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6516 kor., przynależności zaś na 452 kor.

Najniższa cena wynosi 696S kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tłumacz, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. E. 4032/00 (3) [702]

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej w Horodence, zastąpionej przez adw. dra Okuniewskiego, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Horodence, licytacja realności 1) wyk. hip. l. 82 i 2) realności wyk. hip. l. 272 ks. gr. gm. kat. Olejowa Korniów, wraz z przynależnościami, do realności ad 1) należącymi, składającymi się z 2 jabłoni, 2 sliw, 2 wisień i ocembrowania studni.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 1357 kor., przynależności na 12 kor., ad 2) na 280 kor., przynależności zaś niema.

Najniższa cena wynosi ad 1) 912 kor. 66 hal., ad 2) 186 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Horodenski, dnia 20. grudnia 1900.

L. cz. E. XX. 1954/00 (7) [420 1-3]

Na żądanie firmy Emil Kallmann et Comp. we Wiedniu, zastąpionej przez adw. dra Czarnika we Lwowie, odbędzie się dnia 1. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sali Nr. 6, w sądzie tutejszym, licytacja realności pod lk. 909², lwh. 868/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 9 okien, 2 okien, parkanu, 8 rolet, 5 kluczy, i t. d. i t. d.

Nieruchomość (tj. dom, budynek przemysłowy wraz z gruntem na cele przemysłowe), wystawiona na licytację, jest oceniona na 51.908 kor., ogród na 610 kor., za przynależności budynków na 371 kor. 40 hal., a grunty na 580 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 30.593 kor. 22 hal., (a to 1/2 wartości domu budynków przemysłowych wraz z gruntem na cele przemysłowe z przynależnościami 26.139 kor. 70 hal. i 2/3 wartości ogrodu z przynależnościami 4453 kor. 52 hal.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza po zrezytkowaniu najniższej oferty, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekeya I., Oddział XX. Lwów, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 2246/00 (3) [876]

Zebowiązany Iwan Potoczniak, syn Oleksy, rolnik w Dniestrzyku hoł.

Na żądanie Makara Potoczniaka, rolnika w Dniestrzyku hoł., odbędzie się dnia 11. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętej lwh. 105 ks. gr. gm. Dniestrzyk hołowiecki, wraz z przynależnościami, składającymi się z jednego konia, jednej krowy, jednej jałówki, 9 sztuk kóz i jednego wozu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2562 kor. 33 hal., przynależności zaś na 272 kor.

Najniższa cena wynosi 1889 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Turka, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. 1820/00 (4) [836]

Na żądanie Schulima Bergsteina, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 1) 3 i 2) 405 gm. Jadachy objętej, Kazimierza Tenczy własnej.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 990 kor., ad 2) na 1820 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 660 kor., ad 2) 1213 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 15. stycznia 1901.

L. cz. E. 580/00 (6) [784]

Na żądanie p. Józefa Hirscha w Chodorowie, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja domu wiejskiego z zabudowaniem i ogrodzeniem w Strzeliskach nowych na parc. bud. lkat. 447 położonego, objętego wyk. hip. l. 181 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe.

Przynależności powyższa realność nie ma. Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądu

we, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Chodorów, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. E. 1168/00 (2) [872 1-3]

Na żądanie Teodozy Krzywak, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, licytacja 1/2 realności lwh. 209 gm. Rzuchów, Maksyma Kuszaka własnej, 1/3 części realności lwh. 210 gm. Rzuchów, Paraški Kuszak własnej, na 1200 kor. oszacowanych.

Najniższa cena wynosi 800 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. E. 344/00 (3) [808 1-3]

Odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 9 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Frysztaku, licytacja połowy posiadłości lwh. 320 gm. Frysztak objętej, małol. Leona, Amalii, Zygmunta, Heleny i Maryi Dukietów własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości jest oceniona na 1071 kor. Najniższa cena wynosi 684 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Frysztak, dnia 22. stycznia 1901.

L. cz. E. 803/00 (7) [678 1-3]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc” w Zaleszczykach, zastąpionego przez p. adw. dra Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności wyk. hip. l. a) 374, b) 97 i c) 353; ks. gr. gm. Uhryńkowiec objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z chaty, stodoły z szopą, szopki, chlewa, stajni, krowy dojnej, brony i pługa; ad e) chaty, wozowal, chlewa, piwnicy, wozu, sani, pługa, dwóch brzoń, dwóch sztuk nierogacizny i drobnych przyrządów gospodarskich.

Nieruchomość ad a), wystawiona na licytację, jest oceniona na 1840 kor., ad b) na 500 kor., ad c) na 3100 kor., przynależności zaś ad a) na 839 kor., ad c) na 1112 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1786 kor., ad b) 3334 kor. 34 hal., ad c) 2808 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 18. grudnia 1900.

L. cz. E. I. 3164/00 (4) [919]

Dnia 13. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacja realności Nkons. 226 wyk. hip. l. 417/III. z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 2130 kor. 30 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1065 kor. 15 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. E. 1770/00 (5) [934]

Na żądanie Mechla Leiby Lasta w Godowy, odbędzie się dnia 15. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.; celem zniesienia współwłasności, licytacja realności lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Strzyżów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Strzyżów, dnia 31. stycznia 1901.

L. 339 [913]

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy mostu na drodze do Zakładu kary w Wiśniczu wodzącej, która z drzewa dębowego, przy użyciu więźni tegoż Zakładu do robót nie wymagających technicznego wykształcenia w możliwie jak najkrótszym, w ofercie oznaczonym czasie ukończoną być winna, rozpisuje się licytację in minus za pomocą ofert pisemnych, które pp. oferenci przy dołączeniu 10% wadium od ceny kosztorysowej 6864 kor. 11 hal. wynoszącej, najdalej do dnia 16. lutego 1901 do godz. 12 południe, na ręce c. k. Dyrekcji Zakładu kary w Wiśniczu wnieść winni.

Plan i kosztorys przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelarii c. k. Dyrekcji Zakładu kary w Wiśniczu.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary. Wiśnicz, dnia 1. lutego 1901.

Konkursa.

L. 5314 [846 1-3]

Głoszenie konkursu. W myśl uchwały Sejmowej z dnia 11. kwietnia 1900 l. 1362, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Lipnicy murowanej.

Okręg sanitarny Lipnica obejmuje gminy: Bełdno, Bozósza, Bytomsko, Lipnica murowana, Lipnica górna, Lipnica dolna, Łakta górna, Łakta dolna, Połom, Rajbrot, Rozdziele i Żegocina, z ludnością 12 000 głów.

Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie 1000 kor., dodatek z gminy Lipnica murowana za obowiązki lekarza miejskiego 300 kor., oraz ryczałt na podróże w kwocie 500 kor.

Warunki otrzymania tej posady są:

- 1) obywatelstwo austriackie;
- 2) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, otrzymany na jednym z uniwersytetów austriackich;
- 3) dwuletnia praktyka przy szpitalach powszechnych krajowych;
- 4) zobowiązanie się do utrzymania apteczki domowej;
- 5) fizyczne uzdolnienie do sprawowania obowiązków lekarza okręgowego;
- 6) znajomość języka krajowego.

Termin do wnoszenia podań wyznacza się do dnia 1-go kwietnia 1901.

Z Wydziału powiatowego.

Bochnia, dnia 23. stycznia 1901.

L. 13608 [765 3-3]
Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszym konkurs na posadę adjunkta budownictwa z roczną płacą w kwocie 2400 koron i dodatkami drożyznianym w wysokości 15% płacy, prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 300 koron, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacji.

Kandydaci do powyższej posady winni się wykazać:

- 1) świadectwem zdrowia;
- 2) świadectwami ukończonych studiów politechnicznych;
- 3) prawem obywatelstwa austriackiego;
- 4) nieskazitelnym charakterem;
- 5) dokładną znajomością języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie;
- 6) nieprzekraczalnym 40 rokiem życia.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego może nastąpić stabilizacja.

Podania o powyższą posadę, wnoszą do Poeczydium Magistratu w Przemyślu do dnia 15. marca 1901.

Z Magistratu miasta.
Przemyśl, dnia 23. stycznia 1901.

L. 282 [809 2-2]

K o n k u r s .

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej prowizorycznej posady dozorca więzień IV. kategorii płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniezu obok Bochni upływa z dniem 2. marca 1901.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego dla mężczyzn.
Wiśnicz, dnia 28. stycznia 1901.

L. 249/01 [812 2-2]

K O N K U R S .

Tutejsza Zwierzchność gminna ogłasza niniejszym ponowny konkurs na posadę rachmistrza z płacą 1000 kor.

Podania ostateczne należy wnieść najpóźniej do dnia 15. lutego b. r. do tejże Zwierzchności i wykazać:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego.
- 2) ukończoną przynajmniej cztero-klasową szkołę ludową.
- 3) znajomość języków krajowych.
- 4) nieskazitelność charakteru.
- 5) egzamin państwowy z rachunkowości lub przynajmniej egzamin kwalifikacyjny ze znajomości prowadzenia dzienników kasowych, ksiąg kontowych i sporządzenia zamknięć rachunkowych a nakoniec
- 6) dotychczasową praktykę.

Prócz tego wymaganem jest złożenie kaucyi w wysokości 1000 koron.

Zwierzchność gminy miasta.
Zaleszczyki, dnia 28. stycznia 1901.

L. W. kr. 5289. [842 1-3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady adjunkta I. klasy a ewentualnie także adjunkta II. klasy przy krajowym Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Do posady adjunkta I. klasy przywiązana jest płaca 2400 koron dodatek aktywny 400 koron i prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 160 koron rocznie. Adjunkt II. klasy pobiera płacę w kwocie 1800 koron, dodatek aktywny w kwocie 400 koron i ma prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 200 koron. Adjunkci Archiwów krajowych są urzędnikami krajowymi.

Osoby ubiegające się o powyższe posady winny się wykazać dyplomem z prawa lub filozofii, pierwszeństwo będą mieć kandydaci, którzy odznaczyli się pracami naukowymi z zakresu historii polskiej lub historii prawa polskiego.

Podania zaopatrzone nadto w metrykę chrztu i dowód obywatelstwa austriackiego wnieść należy do Wydziału krajowego w terminie do 15. lutego 1901.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lomeryi wraz z Wielkim Ks. Krakowskim.

Lwów, dnia 29. stycznia 1901.
Grott.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 (6) [858]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku, jako władza przeprowadzająca konkurs do majątku spadkowego śp. Konstantego Charzewskiego, kasyera miejskiego w Brzozowie, tamże dnia 28. kwietnia 1900 zmarłego ogłasza niniejszym, że tymczasowemu zarządcę tej masy rozbiorowej Emila Witkiewicza, kand. notaryusza w Brzozowie zatwierdził w tym urządzeniu.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Sanok, dnia 22. grudnia 1900.

L. cz. S. 1/1 1 [818 2-3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej Leopolda Goldfingera zarejestrowany pod firmą L. Goldfinger.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sąd. kraj. Antoniego Twardochleba w Jarosławiu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Samuela Nebenzahla w Jarosławiu.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11. lutego 1901, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu przed komisarzem konkursowym, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu najdalej do końca kwietnia 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9. maja 1901 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem innej osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jarosławiu lub w pobliżu Jarosławia mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 28. stycznia 1901.

L. cz. S. 2/1 (1) [817 2-3]

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Wiktorji Goldfinger zarejestrowanej pod firmą spółniczkii firmy spółkowej dzierżawa propinacji w Jarosławiu Kalmann Freidenheim i Wiktorja Goldfinger.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Antoniego Twardochleba w Jarosławiu zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Samuela Nebenzahla w Jarosławiu.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11. lutego 1901, godz. 10 przed południem. (w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu) przed komisarzem konkursowym przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu najdalej do końca kwietnia 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9. maja 1901 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem innej osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jarosławiu lub w pobliżu Jarosławia mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 28. stycznia 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 401/00 (6) [725 3-3]

Franciszek Schuller z Sambora został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Marcelę Karwackiej z Sambora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. P. 243/00 (5) [699 3-3]

Wojechie Gniadecki z Mogilna syn Jędrzeja, uznany za marnotrawcę, a kuratorem jego Franciszek Zwolennik z Mogilna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 24. stycznia 1901.

L. cz. P. 270/99 (28) [697 3-3]

Ustanowiona uchwałą z 17. listopada 1899 l. cz. L. 17/99 kuratela nad Kornelą Stebelską ze Stanisławowa została zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. L. 3/00 (3) [676 3-3]

Jura Dżogoluk z Żabia został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Sucharuka Iwana z Żabia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabia, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. P. 154/00 (4) [757 3-3]

Marko Myturczek, rolnik z Suchowoli uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Pawło Czura, rolnik z Suchowoli.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 17. października 1900.

L. cz. P. 4/1 (9) [786 2-3]

Ogłoszenie.

Józef Król i Elżbieta Królowa z Kupienina dzieci Pawła Króla uznani za umysłowo chore, kuratorem ich jest Jan Doktor z Odmentu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 11. sierpnia 1901.

L. cz. P. 286/00 (10) [802 2-3]

Danyło Kowal z Ładaniec uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Kowala z Ładaniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. L. 3/00 (4) [773 2-3]

Jan Krajowski z Brzysk uznany marnotrawcą, kuratorem Marcin Pogorzelski z Brzysk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 6. sierpnia 1900.

L. cz. P. 17/01 (2) [785 2-3]

Ogłoszenie.

Stanisław Wójtowicz z Odmentu w Ameryce obecnie przybywający został uznany za marnotrawcę, a kuratorem jego jest Ignacy Krystka z Odmentu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 15. stycznia 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 23/1 (2) [884]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 5 czasopisma „Przyjaciel ludu“ z dnia 27. stycznia 1901 pod napisem: „Wybory w Nisku w IV. kurji“ ustępie od słów „Anj Szwed“ do „te ciężary“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządza przez

c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 31. stycznia 1901.

L. cz. Pr. III. 31/01 (2) [941]

OBWIESZCZENIE.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 32 czasopisma „Naprzód“ z dnia 1. lutego 1901 artykuł pod tytułem: „Bojkot cywilny“ cały str. 5 lam. 3 zawiera znamiona występku z §. 491. u. k. i art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 2. lutego 1901.

Bl. 22 (689)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Stellen in Nummer 498 der periodischen Druckschrift: „Vollstimme“ vom 21. Jänner 1901 in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Wien, 21. Jänner. Er hat sich nicht zu erkennen gegeben“ Seite 1, Spalte 2, beginnend mit „Ite hat es eine“ bis einschließlich „Vertreter des Volkes“ und Seite 2, Spalte 2, beginnend mit „Zuerst womöglich“ bis „dieser Regierung“ das Verbrechen nach §. 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien am 23. Jänner 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Heft Nummer 1 der in München erscheinenden periodischen Druckschrift: „Sturm“ vom Ende December 1900 enthaltenen Artikels auf Seite 5 „Ein österreichischer Dreifuß“ in seiner Gänge und in Heft 2 in der Fortsetzung dieses Artikels auf Seite 23 die Stelle beginnend mit „Dieser Bericht ist“ bis einschließlich „Sapientia sat“ das Verbrechen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 23. Jänner 1901.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Buz hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, Pr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Vinger Kreuzbühl“ vom 17. Jänner 1901 wegen des Artikels in Stelle von „Die Constitution“ bis „Schule der Völker Hartmann“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Buz hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901 Pr. 3/2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Ryffhau“ vom 15. Jänner 1901 wegen der Stellen von „Die Ungerechtigkeit in“ bis „als leere Utopie“ und von „Das von der Kirche“ bis „meist vermist wird“ des Artikels: „Gerechtigkeit und Karma-Lehre“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Buz hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, Pr. 4/2, der Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Vinger fliegende Blätter“ vom 20. Jänner 1901 wegen der Artikel „Strom-Betrachtung“ und „Patentverleihung“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 21. Jänner 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 232 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 18. Jänner 1901 wegen Veröffentlichung des Decretes der k. k. Staatsanwaltschaft Trient vom 17. d. M., womit die Beschlagnahme der Nummer 231 genannter Zeitschrift verfügt wurde, nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Pr. 4/2, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Straß na Hané“ vom 19. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Podobné jednáni nelze“ bis „jich do krajnosti“ des Artikels: „Vítězství české“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 21. Jänner 1901, Nr. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 231 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 17. Jänner 1901 wegen der Äußerungen „Una condanna enorme“ und „Continua l'istrattoria“ nach § 300 St. G. verboten.

Das I. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Nr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Sbornik mladě socialistické“ vom 19. Jänner 1901 wegen der Artikel: „Militarismus a socialistická mládež v Francii“ von „Bylo to v roce 1899“ bis „bojuje se proti militarismu“ mit der Anmerkung „Premyslejte o vsem, co se kol vās děje“; dann „Hlídka vojenská: Stála rubrika“; „Nedotykat se“; „Pri požarech prairii“; „Na tři léta do žaláře“ und „Do belgické armády“ nach §. 300 und 305 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das I. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Nr. VIII. 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Der Hammer“ vom 19. Hartung 1901 wegen der Stelle von „Wir streben“ bis „selbstverständliche Pflicht“ des Artikels: „Das Grundprogramm der Schönerer-Gruppe“ nach §§. 65 a, 122 b und 305 St. G. verboten.

Das I. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Nr. 6/2, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Mährisches Tagblatt“ vom 21. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Es wird in derselben“ bis „in Preßnitz vorkommen“ und von „Sie erhebt den schafften“ bis „Ende zu machen“ des Artikels: „Die Protestversammlung der deutschen Wähler“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das I. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Nr. 5/2, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Die neue Zeit“ vom 21. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Es wird in derselben“ bis „in Preßnitz vorkommen“ und von „Sie erhebt den schafften“ bis „Ende zu machen“ des Artikels: „Die Protestversammlung“ nach §. 300 St. G. verboten.

Bl. 23 (717)
Das I. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Nr. V. 12/2, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom 20. Hartung 1901 wegen der Artikel: „Die römische Gefahr“ von „Der Jesuitische Neukatholismus“ bis „Ablichten dienstbar machen“; „So he bezeichnet“ von „Wo ist das Ansehen“ bis „ausrecht erhalten werden kann?“; „Erörtern“ von „Aber nicht lange erhebt sich das reine“ bis „verfallenen Romanismus“ von „und die bisher unerreichte Sieerung“ bis „in der römischen Kirche weiterleben“ und von „Überall trifft sie das“ bis „Rom“; wegen des Gedichtes: „Wunder“ von „Alles nur im Traume freilich“ bis „schon das nächste Wunder“; wegen der Artikel: „Priesterfanden“ von „Eine junge Frau sah“ bis „sich dem Zuhälterstande“; „Religion und Geschäft“ von „So haben Händlerin“ bis „zu heißen im Gange“ und „Entweder — oder“ von „Entweder war der Fischzug“ bis „zu öffnen“ nach §§. 122 b. und 303 St. G. verboten.

Das I. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Nr. V. 13/2, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Mitteilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung“ vom 18. Hartung 1901 wegen des Artikels: „Die römische Gefahr“ von „der jesuitische Neukatholismus“ bis „Ablichten dienstbar machen“ und wegen des Artikels: „Der Narrenpapst“ von „Mit lächerlichsten Gaudlerfanden“ bis „so die Narven geschwacht“ nach §. 122 b St. G. verboten.

Das I. f. Kreis- als Preßgericht in Bilsen hat mit dem Erkenntnis vom 24. Jänner 1901, Nr. 3, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Der Vorwärts“ vom 20. Jänner 1901 wegen der Artikel: „Es lebe die österreichische Pressefreiheit“ und „Österreichische Ministerpolitik“ nach §. 300 St. G. verboten.

Bl. 24 (766)
Das I. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 25. Jänner 1901, Nr. V. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Il Risveglio“ — „Le Réveil“, Genf vom 19. Jänner 1901 nach §. 65 a, b, e St. G. verboten.

Das I. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25. Jänner 1901, Nr. 16/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Maticе Slovody“ vom 25. Jänner 1901 wegen der Stellen von „ert jako dabel“ bis „jim predpisuji“ und von „Krásná tate kvétomluva“ bis „papežské“ des Artikels: „ert jako dabel, cirkev jako cirkev“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das I. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 25. Jänner 1901, Nr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung“ vom 23. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Natürliche Folgerungen“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 24. Jänner 1901, Nr. 5/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 23. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Rab 5 sječnja“ von „zapušite lsenčarenje“ bis „na ovaj predmet“ nach §§. 491, 493, 496 und 497 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 175/00 (5) [561 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Skafacie podaje do wiadomości, iż Szymko Kawka zmarł na dniu 2. marca 1900 w Zarubińcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu Teresy z Kawków Czerwińskiej córki spadkodawcy wzywa ją, by w przeciągu roku jednego, licząc od daty edyktu tego zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzonym z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Grzegorzem Kawka dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Skafat, dnia 10 października 1900.

L. cz. T. 29/00 (2) [534 3—3]

C. k. Sąd krajowy Oddz. VI. w Krakowie wzywa każdego, kto by się znajdował w posiadaniu książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 184.031 na 40 zł. w. a. opiewającej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej, tem pewniej w tymże sądzie okazał, ileż po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Jakóba Glücksmanna powołana książeczka wkładowa za umorzoną uznana zostanie.

Kraków, dnia 20. maja 1900.

L. cz. A. 502/00 (2) [680 3—3]

Niewiadomym z miejsca pobytu Kazimierza Suchnińskiego i Filipinę Górna wzywa się, by w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej oświadczyli się do spadku po s. p. Maryi Suchnińskiej w Zborowie 7. marca 19. 0 zmarłej, gdyż inaczey postępowanie spadkowe po tejże z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem drem Naglerem przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. A. 442/00 (3) [590 2—3]

W dniu 12. października 1900 zmarł w Myscowy Andrzej Forys, bezdzietnie i bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomem komu oprócz pozostałej wdowy przysługują prawa do tej spuścizny wzywa się wszystkich interesowanych aby w przeciągu roku donieśli sądowi o swych prawach, gdyż inaczey przewód spadkowy z ich pominięciem tylko ze zgłaszającą się wdową przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dukla, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. IV. 370¹/₂/94 (2) [517 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku oddział III. podaje do wiadomości, że Lucya Mysków zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w jesieni 1892 w Budkach nieznanowskich.

Gdy miejsce pobytu Stefana Myskowa nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się tylko spadkobiercami i z ustanowionym dla nieznanego z miejsca pobytu kuratorem Karolem Jabłońskim w Busku.

Busk, dnia 1. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 30/01 (1) [948]

Przeciw 1) Chaskłowi Splitter, 2) Adeli Splitter, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego O. II. w Złoczowie przez p. Berla Wolfa Ka-

czeka w Złoczowie pozew o zapłacenie kwoty 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. lutego 1901 o godz. 12 rano, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych, ustanawia się ad 1) p. adw. dr. Kończakowskiego w Złoczowie, ad 2) Stanisława Wesołowskiego w Złoczowie, kuratorami. Ci kuratorowie zastępywać będą powyższych pozwanych w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 30. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 24/01 (1) [942]

Przeciw Littmanowi Saicher, którego miejsce pobytu jest nieznanne wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddz. II. w Złoczowie przez p. Aby Torczyner w Złoczowie pozew o zapłacenie kwoty 1000 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. lutego 1901 o godz. 12 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się adw. dra Heynego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 29. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 27/01 (1) [945]

Przeciw Chaskłowi Splitter, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego O. II. w Złoczowie przez p. Esterę Bienenkorb w Złoczowie pozew o zapłacenie kwoty 641 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. lutego 1901 o godz. 12 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego, ustanawia się adw. dr. Kończakowskiego w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 29. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 31/1 [949]

Przeciw Chaskłowi Splitter, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego O. II. w Złoczowie przez Jakóba Schorra w Złoczowie pozew o zapłacenie kwoty 600 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. lutego 1901 o godz. 12 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego, ustanawia się adw. dr. Kończakowskiego w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 30. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 34/1 (1) [873]

Przeciw Jędrzejowi Nyderk, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie przez Katarzynę Nyderkową, wyrobnicę w Brzeźowce pozew o 363 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 7. lutego 1901 o godz. 11 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Nyderka, ustanawia się p. Walentego Nyderka w Brzeźowce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Nyderka w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 25/1 [943]

Przeciw 1, Chaskłowi Splitter, 2 Adeli Splitter i 3, Litmanowi Soicher których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego Oddz. II. w Złoczowie przez p. Saula Rollera w Złoczowie, pozew o zapłacenie kwoty 131 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. lutego 1901 o godz. 12 rano biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się ad 1) p. adw. dr. Kończakowskiego w Złoczowie, ad 2) Stanisława Wesołowskiego w Złoczowie, ad 3, adw. dr. Heynego w Złoczowie kuratorami.

Oi kuratorowi zastępywać będą powyższych pozwanych w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w są-

dzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 29. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 26/1 (1) [944]

Przeciw Littmanowi Soicher 2 Chaskłowi Splitter których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddz. II. w Złoczowie przez p. Mesesa Scharrera w Złoczowie pozewo zapłacenie kwoty 1000 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. lutego 1901 o godz. 12 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych, ustanawia się ad 2 adw. dr. Kończakowskiego w Złoczowie ad 1 adw. dr. Heynego kuratorami.

Oi kuratorowie zastępywać będą powyższych pozwanych w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 29. stycznia 1901.

L. cz. Cw. 117/1 (3) [693]

Przeciw Mosesowi Eisner przedtem w Nagorzance ad Jagielnica zamieszkały, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego Oddz. II. w Tarnopolu przez Ela Platckera w Tłustem przez adw. dr. Józefa Saffra w Tłustem pozew o 120 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 2. listopada 1900 do l. cz. Cw. 1995/00 1.

Celem strzeżenia praw Mosesa Eisnera ustanawia się p. adw. dr. Schwarza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 14. stycznia 1901.

L. cz. Cg. I. 191 (1) [763]

Przeciw Rozalu Jasków, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu kraj. cyw. we Lwowie przez Meilecha Bienenstocka w Uhnowie pozew o oddanie posiadania gruntu zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 27. lutego 1901 godz. 9 rano, sala Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Rozalii Jasków ustanawia się p. adw. dr. Władysława Dulebę we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział I.

Lwów, dnia 21. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 24/00. [721]

Ogłoszenia z powodu wpisów do rejestru handlowego będą umieszczane w roku 1901 dla pojedynczych firm i jawnych spółek w Gazecie Wiedeńskiej i w Gazecie Lwowskiej, a wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisław, dnia 12. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 6. Spłk. I. 7. [723]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano przy firmie „Filia c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu“

a) iż w miejsce zamianowanego dyrygentem Filii Banku w Tarnopolu p. Leona Frenkla, zamianowany został współfirmantem tejże Filii dotychczasowy jej urzędnik pan Edmund Hauswald i tenże podpisywać będzie firmę „Filia c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu“ wspólnie z każdorazowym dyrygentem lub jednym z każdorazowych prekurzystów onejże, albowież wspólnie z jednym z każdorazowych dyrektorów lub zastępców dyrektorów zakładu centralnego;

b) że w miejsce dotychczasowego prokurzysty Filii Banku w Tarnopolu p. Wacława Pataszewskiego zamianowany został prokurystą tejże Filii dotychczasowy jej urzędnik p. Jakób Parnass, który podpisywać będzie firmę „Filia c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu“ wspólnie z każdorazowym dyrygentem lub współfirmantem Filii, albo też wspólnie z jednym z każdorazowych dyrektorów lub zastępców dyrektorów zakładu centralnego.

Tarnopol, dnia 23. stycznia 1901.

EDYKT.

Dla następujących od lat przeszło 30 niepodjętych depozytów sądowych wyznacza się czasokres jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciągu którego uprawnieni swe prawa do tychże depozytów zgłosić i wykazać mają, w przeciwnym bowiem razie walory funduszu przypadłości przyznane, zaś prywatne dokumenta w registraturze sądowej złożone zostaną.

Czasokres powyższy liczy się od dnia trzeciego po ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

| Czas złożenia | Liczba sądowego złożenia | Masa | Przedmiot | | | | | |
|------------------|--------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------|-----------|------------------------------|-------------------------|---------------------------------|----|---------|
| | | | Gotówka | Książeczka kasy oszczędności | prywatne skrypta dłużne | Koszty wnoszą i inne przedmiot. | | |
| | | | Kor. h. | Kor. h. | Kor. h. | Kor. h. | | |
| 11/7 | 505 | Leisora Kreishara | 6 | 9 | . | . | . | . |
| 1855 | 767 | Jakóba Ellnayu | . | . | . | 283 | 80 | . |
| 8/7 | | | . | . | . | . | . | . |
| 1848 | | | . | . | . | . | . | . |
| 12/11 | 2987 | Leopolda Komarnickiego | . | . | . | 160 | . | . |
| 1862 | | | . | . | . | . | . | . |
| 12/8 | 785 | Jana Romanowskiego | 2 | . | . | 260 | . | . |
| 1850 | | | . | . | . | . | . | . |
| 24/9 | 531 | Antoniego Zakrzewskiego | . | . | . | 4000 | . | . |
| 1851 | | | . | . | . | . | . | . |
| 30/5 | 571 | Romana i Teresy Horbowych | 19 | 23 | . | . | . | . |
| 1854 | | | . | . | . | . | . | . |
| 19/11 | 1072 | Heleny Kontaguzeny | . | . | . | . | . | 630 |
| 1853 | | | . | . | . | . | . | . |
| 7/6 | 1439 | Goldfrieda Pondzielik | 10 | 7 | . | . | . | . |
| 1851 | | | . | . | . | . | . | . |
| 30/5 | 681 | Wasyła Krajnika | . | . | . | 17 | 47 | . |
| 1855 | | | . | . | . | . | . | . |
| 1/6 | 743 | Petra Maryszczaka | 4 | 20 | . | . | . | . |
| 1855 | | | . | . | . | . | . | . |
| 30/5 | 681 | Wasyła recte Iwana Swyszcza | . | . | . | 186 | 62 | . |
| 1855 | | | . | . | . | . | . | . |
| 28/9 | 1764 | Nykoły Głodzińskiego książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 122 | . | . | 34 | 24 | . | . |
| 1853 | | | . | . | . | . | . | . |
| 15/6 | 6309 | Aleksandra Janowicza | . | . | . | 1000 | . | . |
| 1847 | | | . | . | . | . | . | . |
| 20/3 | 850 | Jakóba Jaworskiego | 6 | 15 | . | . | . | . |
| 1864 | | | . | . | . | . | . | . |
| 27/12 | 12394 | Bazylega Jurowicza | 4 | 28 | . | . | . | . |
| 1843 | | | . | . | . | . | . | . |
| 30/1 | 149 | Stefana Wasylów | 4 | 55 | . | . | . | . |
| 1857 | | | . | . | . | . | . | . |
| 30/1 | 150 | Mikołaja Matijów | 4 | 10 | . | . | . | . |
| 1857 | | | . | . | . | . | . | . |
| 30/1 | 151 | Jakóba Hajdenfelda | 5 | 8 | . | . | . | . |
| 1857 | | | . | . | . | . | . | . |
| 24/3 | 456 | Stefana Schmidt | 4 | 50 | . | . | . | . |
| 1857 | | | . | . | . | . | . | . |
| 19/5 | — | Tomasza Zwierzyńskiego złoty sygnet i książeczka tutej. kasy oszczędności Nr. 123 | . | . | 84 | 80 | . | 21 |
| 1864 | | | . | . | . | . | . | . |
| 1857 | 5220 | Józefa Vayda | . | . | . | 200 | . | . |
| | | | . | . | . | 60 | . | . |
| | | | . | . | . | 60 | . | . |
| | | | . | . | . | 200 | . | . |
| | | | . | . | . | 100 | . | . |
| | | | . | . | . | 120 | . | . |
| | | | . | . | . | 3000 | . | . |
| 22/3 | 550 | Maryi Katarzyny Busch | . | . | . | 300 | . | . |
| 1860 | | | . | . | . | 442 | . | . |
| 24/2 | 549 | | 4 | 30 | . | 232 | 8 | . |
| 1865 | | | . | . | . | 196 | . | . |
| 17/4 | 525 | Stefana Marczaka | 4 | 10 | . | . | . | . |
| 1858 | | | . | . | . | . | . | . |
| 1858 | — | Fryderyka Majera srebrny zegarek | . | . | . | 6 | . | 10 50 |
| | | | . | . | . | 60 | . | . |
| | | | . | . | . | 108 | . | . |
| | | | . | . | . | 60 | . | . |
| | | | . | . | . | 30 | . | . |
| 30/1 | — | Abrahama Spritza | . | . | . | 104 | . | . |
| 1860 | | | . | . | . | 200 | . | . |
| | | | . | . | . | 38 | 52 | . |
| 24/2 | 420 | Franciszki Mężynskiej za śl. Bojduńsk korale | 6 | 58 | . | . | . | 32 |
| 1860 | | | . | . | . | . | . | . |
| 1862 | — | Chaji vel Chawy Menkes | 2 | 54 | . | . | . | . |
| 1/7 | 1064 | Hrynja Andruszka | 16 | 38 | . | . | . | . |
| 1860 | | | . | . | . | . | . | . |
| 6/11 | 479 | Maryi Regner | 71 | 29 | . | . | . | . |
| 1861 | | | . | . | . | . | . | . |
| 7/3 | — | Barbary Mychajłyszyn | . | . | . | . | . | 84 |
| 1861 | | | . | . | . | . | . | 40 |
| 1867 | — | Aleksandra Radewicza | 12 | . | . | . | . | . |
| 22/10 | 1562 | Jana Kamudzińskiego | . | . | . | 44 | . | . |
| 1862 | | | . | . | . | 100 | . | . |
| | | | . | . | . | 260 | . | . |
| | | | . | . | . | 200 | . | . |
| | | | . | . | . | 600 | . | . |
| | | | . | . | . | 42 | . | . |
| | | | . | . | . | 80 | . | . |
| | | | . | . | . | 400 | . | . |
| | | | . | . | . | 348 | 24 | . |
| 24/10 | 1561 | Bazylega Krasowskiego | . | . | . | 13 | 60 | . |
| 1862 | | | . | . | . | 80 | . | . |
| | | | . | . | . | 40 | . | . |
| | | | . | . | . | 120 | . | . |
| 22/10 | 2730 | Józefa Roczka | 5 | 80 | . | . | . | . |
| 1863 | | | . | . | . | . | . | . |
| 28/11 | 3157 | Georga Schäfermagla | 11 | 24 | . | . | . | . |
| 1863 | | | . | . | . | . | . | . |
| 11/7 | 1220 | Antona Mustyanowicza | 10 | 86 | . | . | . | 1565 26 |
| 1864 | | | . | . | . | . | . | . |

| Czas złożenia | Liczba sądowego złożenia | Masa | Przedmiot | | | | |
|------------------|--------------------------------|----------------------------------------------------------|-----------|------------------------------|-------------------------|---------------------------------|------|
| | | | Gotówka | Książeczka kasy oszczędności | prywatne skrypta dłużne | Koszty wnoszą i inne przedmiot. | |
| | | | Kor. h. | Kor. h. | Kor. h. | Kor. h. | |
| 18/6 | 1722 | Antoniego Krechowickiego | 3 | 94 | . | . | . |
| 1866 | | | . | . | . | . | . |
| 28/3 | 3065 | Hrynja Mielnika | . | . | . | . | 420 |
| 1865 | | | . | . | . | . | . |
| 6/6 | 1937 | Stasia Andrusiów | . | . | . | . | 100 |
| 1865 | | | . | . | . | . | . |
| 9/4 | 986 | Jana Konrada Regnera | . | . | . | . | 1090 |
| 1865 | | | . | . | . | . | . |
| 8/11 | 5053 | Wasyła Bodnara | 17 | 96 | . | . | . |
| 1865 | | | . | . | . | . | . |
| 29/1 | 296 | Mozesa Laufera książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 125 | 1 | 60 | 17 | 46 | . |
| 1866 | | | . | . | . | . | . |
| 5/12 | 3530 | Anastazy Sawczyn | . | . | . | . | 290 |
| 1865 | | | . | . | . | . | . |
| 10/3 | 786 | Michała Demków | 4 | 50 | . | . | 14 |
| 1866 | | | . | . | . | . | . |
| 20/1 | 200 | Franciszka Pitka | 9 | 10 | . | . | . |
| 1869 | | | . | . | . | . | . |
| 18/8 | 2023 | Krystyny Kuchar | . | . | . | . | 410 |
| 1866 | | | . | . | . | . | . |
| 29/8 | 2127 | Andryja Pronciów | . | . | . | . | 100 |
| 1866 | | | . | . | . | . | . |

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Dolina, 10. stycznia 1901.

L. 9624/IV. [814 3-3]

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1. lutego 1901 zostaje ponownie wprowadzony obrót przekazowy z Czarnogorą. Jednym przekazem pocztowym przesyłać można najwyżej 1000 koron.

C. k. Dyrekcja poczty i telegrafów.
Lwów, dnia 26. stycznia 1901.

ОПОВІЩЕННЯ.

З днем 1. лютого 1901 вистає на ново введенний переказовий оборот з Чорногорою.

Одним переказом поштовим можна пересилати найбільше 1000 корон.

Ц. к. Дирекция почт и телеграфов.
У Львові, дня 26. січня 1901.

L. cz. A. 214/00 (2) [152 2-3]

W sprawie spadkowej po s. p. Maryi z Maksymiaków Kruk.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Maksymia ustanawia się kuratorem adw. p. dra Emila Frieda w Kozowej, a jego samego wzywa się edyktami do zgłoszenia się po spadek niniejszy w myśl §. 131 post. nesp.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, 20. czerwca 1900.

L. 9001/VII. [767 3-3]

OGŁOSZENIE!

W skutek ustawienia nowego aparatu centralnego (Telephon-Vielfach-Umschalter), w lwowskiej centralnej stacji telefonicznej, umożliwiającego nader szybkie połączenie abonentów, odpadnie z dniem 1. lutego b. r. potrzeba dzwonięcia wprost do abonenta, gdyż czynność tę załatwi sama stacja centralna.

Odtąd wystarczy zadzwonić do stacji centralnej i po jej zgłoszeniu się podać numer stacji abonenta, z którym pragnie się rozmawiać.

Skoro stacja centralna odpowie, że wolany numer jest wolny, lub łączy z Nr. . . . nie potrzeba powtórnie dzwonić, tylko należy zatrzymać słuchawki tak długo przy uszach, dopóki się nie zgłosi wolany abonent.

Jeżeli się przez dłuższy czas nikt nie zgłosi, to będzie dowodem, że nie ma nikogo w stacji wolanej.

Abonent wolany usłyszawszy dzwonięcie nie oddzwonia, tylko przykłada słuchawki do uszu i zgłasza się do wolającego słowami „Hallo! Tu N. N., kto tam?“.

Dopiero po ukończeniu rozmowy winien wolający oddzwonić w celu rozłączenia.

Pamiętać należy, że po pierwszym dzwonięciu stacji wolającej wszelkie następne dzwonięcia stacji wolającej lub w danej uważane będą przez stację centralną za sygnał do rozłączenia.

Uproszczony ten sposób wołania umożliwi szybszą obsługę abonentów, którzy atoli ze swej strony powinni się postarać o to, aby się zawsze ktoś znajdował w pobliżu aparatu, by na zadzwonienie mógł się natychmiast zgłosić.

Dyrekcja poczty i telegrafów rozesłała wprawdzie do wszystkich abonentów osobne szczegółowe „pouczenie“, pragnie atoli i na tej drodze zwrócić uwagę abonentów na ten uproszczony sposób wołania, upraszając ich zarazem, aby przy wołaniu stacji centralnej zechcieli się ograniczyć wyłącznie na podanie numeru stacji wolanej i wstrzymać się od wszelkich dalszych rozmów z manipulatkami stacji centralnej gdyż to im przeszkadza w obsłudze innych abonentów.

W razie jakiej nieprawidłowości ze strony stacji centralnej należy zażądać połączenia

z naczelnikiem tej stacji i jemu a nie manipulatkę żądać swojej przedstawiciele.

Ponieważ na nowym aparacie centralnym manipulatkę będzie miała do obsługi tylko 70, a nie jak dotychczas 100 abonentów i będzie mogła sama łączyć wołającego ze wszystkimi abonentami, wobec czego fałszywe połączenia będą prawie zupełnie wykluczone, przeto należy się spodziewać, że ruch telefoniczny odbywać się będzie odtąd pod każdym względem prawidłowo.

C. k. Dyrekcja poczty i telegrafów dla Galicji.
Lwów, dnia 27. stycznia 1901.

ОПОВІЩЕННЯ.

В наслідок усташлення в львівській центральній стайції телефонічній нового центрального апарату (Telephon-Vielfach-Umschalter), котрий уможливує дуже шкоре подучення абонентів, відпадає з днем 1. лютого с. р. потреба дзвонення просто до абонента, понеже чинність тую поладить центральна стайція сама.

Від тепер вистарчить задзвонити до центральної стайції і по її зголошенню подати число стайції абонента, з котрим бажає ся розмови.

Шкоре центральна стайція відповість, що кликане число є вільне, або лучу з Ч. . . . не потреба другий раз дзвонити, лиш належить слухавки так довго задержати при ухах, доки ся не зголосить кликаний абонент.

Сли через довшій час ніхто ся не зголосить, буде то доказом, що в кликаній стайції нема вікого.

Кликаний абонент учувши дзвонення не віддзвонює, лиш прикладає слухавки до ушей і зголошує ся до кликучого словами: „гальо! тут X. X. хто там?“.

Доперва по окінченню бесіди має кликучий віддзвонити в цілі розлучення.

Тамтиг належить, що кромі першого дзвонення кликучої стайції, кожде слідує дзвонення кликучої або кликаной стайції буде уважати центральна стайція за знак до розлучення.

Той упрощений спосіб кликання подасць спроможність шкорошій обслуги абонентів, котрі однако зі своєї сторони старатись повинні о те, щоби завжди хтось находився близько апарату і міг на задзвонення сейчас зголоситись.

Дирекция почт и телеграфов розіслала вправді до всіх абонентів окреме потрібне поучення бажає однак і в тій дорозі звернути увагу абонентів на той упрощений спосіб кликання, упрашаючи їх заравом щоби при кликаню центральної стайції зволити обмежити ся виключно на подане числа кликаной стайції і здержати ся від всяких дальших розговорів з манипулятками центральної стайції позаяк тоє переключкає їм в обслуженню інших абонентів.

В случаю якої несправильности зі сторони центральної стайції належить зажадати подучення з начальником тої стайції і ему а не манипулятці зажалене своє представити.

Понеже на новім апараті центральнім одна манипулятка буде мала до обслуги тільки 70, а не як доси 100 абонентів і буде могла сама лучити кликучого зі всіма абонентами, через що фальшиві подучення будуть майже цілком виключені, проте належить надіятись, що від тепер рух телефонічний буде відбувати ся під кождим зглядом правильно.

Ц. к. галицка Дирекция почт и телеграфов.

Львів дня 27. січня 1901.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zastawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. stycznia do 3. lutego 1901.

| Epizootycya | Powiat | Miejsowość |
|----------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Nosaczna | Husiatyn Trembowła | Hryńkowce (ob. dw.). Łaskowce. |
| Parchy | Krosno Podhajce | Winnica - Moderówka. Rakowice, Toustobaby (ob. dw.) |
| Róża wąglikowa | Horodenka Skałat Tarnobrzeg | Żywaczów. Pajówka. Krawce. |
| Pomór świn | Borszczów Brody Drohobycz Husiatyn Kamionka str. Kołomyja Kraków Lwów Mościska Nadwórna Nisko Przeiśnyłany Rohatyn Rudki Sambor Skałat Sniatyn Sokal Stanisławów Stary Sambor Tarnopol Zaleszczyki Zbaraż Złoczów Zółkiew | Jezierzany. Strzemileze. Łuzek dolny. Kociubińczyki (ob. dw.). Derewlany (ob. dw.). Rosochacz (ob. dw.). Kosmyrzów. Biłka szlachecka. Mościska (przedmieście). Kamienna (ob. dw.), Nadwórna (ob. dw.). Nart Nowy (ob. dw.). Baczów (ob. dw.), Janeczyn, Zamoście. Danileze (ob. dw.). Komarno. Białów, Majnicz. Borki małe, Mazurówka (ob. dw.), Touste. Demycze. Rozdziałów. Opryszowce, Tyśmieniczany. Hołowecko, Stary Sambor, Stararopa, Starasól, Strzyłki, Turze. Kupczyńce (ob. dw.). Dźwiniacz (ob. dw.). Szyły (ob. dw.). Kruków. Krechów, Sulimów. |
| Wściekliczna | Drohobycz Ropezyce | Śniatynka. Ropezyce. |

Z c. k. Namieśtnictwa.

Lwów, dnia 3. lutego 1901.

L. cz. Firm. 3/1 [691]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemysłu ogłasza, iż dnia 31. grudnia 1900 wpisano do rejestru dla firm zarobkowych i gospodarczych, iż stowarzyszenie opiera się na statucie z dnia 29. września 1900 działających w Hnatkowicach.

Firma brzmi: Spółka oszczędności i pożyczek w Hnatkowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Przedmiotem stowarzyszenia jest staranie się o materialne i moralne podniesienie członków przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, wiarytelności, celu i w miarę funduszu, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie przemysłu i handlu a to z funduszu, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków.

b) danie pożyczki do umieszczania na procent pieniędzy zaszczędzonych w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności.

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki, który tworzą gminy Hnatkowice, Trójczyce, Drohojów i Orzechowce.

Przełożenie zarząd tworzą: Ks. Andrzej Borysiewicz proboszcz w Drohojowie, Jan Paszula gospodarz w Hnatkowicach, Michał Leśny gospodarz w Hnatkowicach, Iwan Bernacki gospodarz w Hnatkowicach, Michał Dzióra, gospodarz w Hnatkowicach.

Ogłoszenia stowarzyszenia następują przez umieszczenie ich na tablicy na domu gminnym a w razie potrzeby przez zamieszczenie w „Przewodniku kółek rolniczych i „Swobodzie“ nadto ogłoszenie walnego zebrania winno być podane do wiadomości członkom przez rozesłanie cyrkularza.

Przemysł, 5. stycznia 1901.

L. cz. Tab. 4763/00 [815]

W stanie biernym należącej do Abrahama Tislowitza realności pod lk. 303 Dz VII lwh. 1693 w Krakowie prenotowane są następujące pretensje:

a) w poz. 9 na rzecz [redacted] Ksiera prawo zastawu dla sumy 100 zł;

b) w poz. 10 na rzecz Izaaka Lattnera prawo zastawu dla sumy 800 zł;

c) w poz. 12. na rzecz Chaima Ehrlicha prawo zastawu dla kwoty 100 zł;

d) w poz. 13 na rzecz Perli Nechi Weidengrün prawo zastawu dla kwoty 80 zł.

Abraham Tislowitz wniósł pod dniem 28. grudnia 1900 L. 4763 podanie o wykreślenie tej pretensji, a ts. uchwałą z dnia 4. stycznia 1901 L. 4763 wyznaczono termin do przesłuchania Majera Kamslera, Izaaka Lattnera, Chaima Ehrlicha i Perli Nechi Weidengrünowej po myśli §. 45. ust. hip. na dzień 21. lutego 1901 o godz. 9. rano.

Celem strzeżenia praw Majera Kamsle-

ra, Izaaka Lattnera, Chaima Ehrlicha oraz Perli Nechi Weidengrünowej, których miejsce pobytu nie jest znanem ustanawia się kuratorem dr. Adolfa Grossa adw. z Krakowa.

Tenże kurator ma ich w tej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, tak długo zastępować, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub innego pełnomocnika sobie nie obiorą.

C. k. Sąd krajowy Oddz. VII.
Kraków, 4. stycznia 1901.

L. cz. Cw. 119/01, 120/01, 121/01, 122/01, [692]

Przeciw nieobecnemu Alterowi Kanne-
rowi, kupcowi, przedtem w Dębicy, wniosła Firma Bracia Schönblum przez adwokata dr. Rappaporta w Tarnowie skargi o 900 1200, 850 i 1100 koron.

Na podstawie tych skarg wydano wekslowe nakazy zapłaty z dnia 19. stycznia 1901.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Offner w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 19. stycznia 1901.

L. cz. T. 14 00 (1) [719 1—3]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy wzywa edyktałnie niewiadomego dzierzyciela zaginionego weksłu z daty Nadyby dnia 31. grudnia 1897 na 50 zł. opiewającego, na rok od daty płatnego przez Józefa Ratusz wystawionego, a przez Stanisława Pieszczuch akceptowanego, ażeby w przeciągu 45 dni przedłożył sądowi odnośny weksel inaczej tenże za pozbawiony mocy prawnej uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 11. grudnia 1900.

L. cz. A. 807/99 (5) [696 1—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Samborze jako instancja przeprowadzająca postępowanie spadkowe po bp. Wolfie Weinreb zmarłym 26. sierpnia 1899 Samborze bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu syna jego Mojżesza Weinreba o przypadłym mu spadku z tym dodatkiem, że jeżeliby w ciągu roku od daty tego edyktu ani sam się nie zgłosił, ani nie ustanowił pełnomocnika, spadek objętym będzie w jego imieniu przez kuratora Izaaka Leibe 2 im. Hammera z Sambora a należąca się jemu scheda spadkowa przechowana będzie dla niego w Sądzie tak długo dopóki nie nastąpi dowód śmierci jego, lub zaszłego uznania go za zmarłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 4. listopada 1900.

L. cz. VI. 985/95 (1)

[711 1—3]

W sprawie egz. Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Sniatynie, przeciw Chaimowi Czerner o 350 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia 16. czerwca 1895 l. cz. 9821 którą dozwolono prenotację prawa zastawu dla sumy 350 zł. w stanie biernym realności whl. 55/II gminy Sniatyn.

Ponieważ niewiadomo gdzie Chaim Czerner przebywa ustanawia się w celu strzeżenia

jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Ziembę w Sniatynie.

Tenże kurator zastępować będzie Chaima Czerner w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 17. stycznia 1901.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 6442/3

(852)

Rozpisanie oferty

dla wzmocnienia żelaznej konstrukcyj mostu na Dniestrze pod Jezupolem i mostu na Prucie pod Czerniowcami na linii kolejowej Lwów-Itzkany.

Wzmocnienie żelaznych konstrukcyj (dzwigary półparaboliczne systemu Hermann) a mianowicie mostu na Dniestrze w km. 121.819 z pięcioma otworami po 56.892 m. rozpiętości w świetle, jakoteż mostu na Prucie w km. 264.614 linii kolejowej Lwów-Itzkany z czterema otworami po 56.892 m. rozpiętości w świetle obejmujące roboty w sumarycznej kwocie 160 000 kor. rozdane będzie w drodze ofert.

Nabywca robót będzie także obowiązany wypracować dotyczący projekt na podstawie planów obecnej konstrukcyj żelaznej mostu, znajdujących się w c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie, jakoteż plany stosownie do teraźniejszego, rzeczewistego stanu konstrukcyj żelaznej ewentualnie poprawić i uzupełnić.

Blizsze szczegóły co do wniesienia ofert, ogólne i szczegółowe postanowienia co do warunków przy wykonaniu robót, jakoteż plany obecnej konstrukcyj żelaznej, można oglądać w c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie (oddział dla konserwacyj i budowy) w godzinach urzędowych, gdzie też można otrzymać formularzy potrzebne dla ofert.

Ofertę należy ostemplowaną wraz z potwierdzeniem złożenia wadyum w kwocie 8000 kor., które w razie nabycia robót jako kaucya zatrzymane zostanie, należy opieczetować, zaopatrzyć w napis „Oferta na roboty dla wzmocnienia żelaznych konstrukcyj mostów na Dniestrze pod Jezupolem i na Prucie pod Czerniowcami na linii kolejowej Lwów-Itzkany“ i przesłać najdalej do 25. lutego 1901 o godzinie 12 w południe (czas miejski) c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu 25. lutego 1901 o godzinie 3 po południu (czas miejski) w jednym z biur c. k. Dyrekcji kolei państwowej do którejto czynności urzędowej wszyscy oferenci lub tychże pełnomocnicy dopuszczeni będą.

Oferenci pozostają w słowie aż do 31. marca 1901.

Oferty, którym będą brakować przepisane załączniki, albo, które będą wniesione przed złożeniem wspomnianego wadyum, jakoteż takie, które zawierają dążność całkowitej lub częściowej zmiany podstaw oferty będą uważane jako wcale nie wniesione.

Stanisławów, dnia 30. stycznia 1901.

Wspaniałe premium

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

12 tomów dzieł Sienkiewicza

(tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innymi w roku bieżącym utwór

QUO VADIS

z ilustracyami Piotra Stachewicza.

W niedalekiej przyszłości ukaże się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.

Z rzeczy aktualnych szereg „Sylwetek galicyjskich“. Dział artystyczny obejmie reprodukcje najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych „dodatków artystycznych“.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

**Główna ekspedycya „Tygodnika Ilustrowanego“
we Lwowie, Pasaż Hausmana liczbą 9.**

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:

Kwartalnie 6 kor. 80 hal.
Półrocznie 13 „ 60 „
Rocznie 27 „ 20 „

W Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 7 kor. 20 hal.
Półrocznie 14 „ 40 „
Rocznie 24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należność prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.

Numer okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

Gabryel Orzakiewicz, notaryusz w Łańcucie, poszukuje kłopotnika.

Zybkiewicz 37, I. piętro 5 pokoi, kuchnia przedpokój i wozownia od 1. kwietnia do wynajęcia
2 pokoje, kuchnia i spiżarka na II. piętrze od 1. lutego do wynajęcia.

750 morgów

z tych 550 ziemi ornej, 200 łąk, półtora godziny od Jarosława, pół godziny od stacji kolejowej, natychmiast do wydzierżawienia. — Ładny inwentarz żywy i martwy na miejscu do nabycia. — Bliższej wiadomości udzieli kancelaryja dr. Wittlina, Lwów, ulica Sykstuska 1. 39.

Komisarz urzędowy

TECHNICUM-ALTENBURG SIA.
dla budowy maszyn, elektrotechniki i chemii
Warsztat do nauki.
Prospekta bezpłatnie.

Rozpacz!

Na łożu boleści leży kaleka złożony chorobą od lat 7, boki jego odleżałe. To mąż chorej od 2 lat żony i ojciec 3 drobnych dzieci, pozostający bez utrzymania. Gdy świat przeklętym został na zawsze nieomylnym słowem Chrystusa, towarzystwem wyborowem Sereu Jego najmilszego są biedni, pokorni, cierpiący i maluczy. „Wy jesteście przyjaciółmi moimi”, mówi On. Więcej jeszcze robi, bo w ich istocie wciela się, a bramy niebios tym tylko otwiera, którzy byli dobroczyńcami biednych. „Coście uczynili dla jednego z tych opuszczonych, toście dla mnie uczynili.” Przeto ten biedny kaleka zwraca się do serc litościwych o łaskawie, choćby najskromniejsze datki, które proszę łaskawie przesyłać: Ajencya dzienników, Lwów, pasaż Hausmana 9, Powyższą prośbę potwierdził urząd parafialny Ustrojna, poczta Krosno.

BLUZKI

damskie, oryginalny krój Gersona, jedwabne od zł. 12, wełniane od zł. 6 50. Paski paryskie do bluzek. Gorsety francuskie Mme Weiss od zł. 7.50
Górski i Szydłowski
Lwów, pl. Maryacki 1. 8.
(róg Hetmańskiej).

Pracownia sukien damskich
nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batorego 32, I. p.

Ogłoszenie.

Towarzystwo Zaliczkowe w Lubaczowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką zaprasza P. T. członków na

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się 11 lutego o godzinie 6 wieczorem w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1900, przedłożenie rachunków z wnioskiem Rady nadzorczej co do rozdziału zysku i udzielenia dyrekcji absolutoryum z czynności za rok 1900.

2. Wybór Dyrekcji i wylosowanych członków do Rady nadzorczej.

3. Wynagrodzenie za czynność dyrektora.

4. Wnioski członków.

Jędrzej Mudrecki
prezes.

D. Riss
sekretarz.

Ogłoszenie.

IX. Walne Zgromadzenie

członków kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Rzeszowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się we środę dnia 13 lutego 1901 r. o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie z czynności za rok 1900, przedłożenie rachunków z wnioskiem rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia Dyrekcji absolutoryum z czynności za rok 1900.

Rzeszów, dnia 31. stycznia 1901 r.

Za Radę nadzorczą Kupieckiego Towarzystwa Eskontowego w Rzeszowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Josef Schönblum
Przewodniczący.

Mendel Horowitz
Dysponent.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego 1. 12. Telefon Nr. 527.

(Zarządca Wł. J. Weber).

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.

Już wyszła z druku

Księga adresowa m. Lwowa

rocznik V.

na rok 1901

na wzór wiedeńskiego wydawnictwa Lehmana redagowana, zawiera adresy mieszkańców stolicy oraz wykaz kraj. firm fabrycznych.

Do nabycia w księgarniach i administracji przy ul. Grottingera 1. 3.

Cena egzemplarza z przesyłką 4 K 80 h.

Polecamy

następujące wydawnictwa księgarni **Wilhelma Zuckerkandla w Złoczowie:**

Bibliotekę powszechną

zawierającą dzieła klasyczne, popularne i naukowe, utwory dramatyczne, poezje, powieści, nowele, opowiadania, humoreski, podręczniki do nauki języków, tłumaczenia klasyków greckich i łacińskich itd. Każdy pojedynczy numer tylko 24 hal. (2 centów) Każdy tomik można osobno nabyć.

Świeżo opuściły prasę:

Nr. 321—323. Schiller, Zbójcy, dramat w 5-ciu aktach. Wydanie nowe na podstawie przekładu Michała Budzińskiego, 72 hal.

Nr. 324—326. Grabowski, Brzydka dziewczyna powieść, 72 hal.

Nr. 327. Słowacki, Mindowe, Król litewski, obraz historyczny w 5 aktach, 24 hal.

Nr. 328. Herzl, Przed pogonią (der Flüchtling) komedia w 1 akcie, przełożył R. R. 24 hal.

Nr. 329—332. Rojan, Piękny Leos, Powieść 96 h. Dalsze tomiki w druku.

Biblioteczkę

dla dzieci i młodzieży ku rozrywce i nauce

w pięknych kolorowanych okładkach. Dotychczas wyszło 31 tomików po 40, 50, 80 hal. i po 1 kor.

Bibliotekę klasyków

rzymskich i greckich

na wzór niemieckiego wydawnictwa Freunda. Tłumaczenia zastosowane do użytku młodzieży szkolnej, zawierają wyjaśnienie słów i zwrotów i częście gramatyczną. Dotychczas wyszło przeszło 50 zeszytów. — Cena 1 zeszytu tylko 20 hal, pod opaską o 3 hal, więcej.

Katalogi na żądanie darmo i opłatnie.

Skład główny i ekspedycja nakładów **W. Zuckerkandla we Lwowie w pasażu Hausmana 1. 9.**

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, ponaż jedynie w liżonych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej znalezionej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzymają się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech).

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcję najnowszycy wzorów materij meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spieszenie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ul. Kalcza Nr. 16, we własnej realn.

Magazyn mebli zostanie przeniesiony 1. kwietnia b. r. na ul. Teatralną.

Chief-Office: 48, Brixton-Road, London SW.

A. Thierryego prawdziwy Balsam babkowy



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie usmierza ból, leczy szybko i przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju ciał, jakie się do niej dostały. Jest koniecznym dla turystów, kolarzy i jeźdźców. Dostać można w aptekach. Poczta opłatnie 2 słoiki 3 koron 50 hal. Słoik na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach ziemi wysyła po otrzymaniu 1 korony 50 hal., aptekarz **A. Thierry's Fabrik in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.** — Unikać naśladowań i uważać, na powyższy, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU

Pomyślnie skutkują w Bładaczce, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skroitu-licznym (nabrzemienia, strum, wole na szyi. etc.).

Doza: 2 do 6 Pigulek dziennie. — **BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego, Ehrbara.

Bezpłatnie

4 DZIEŁA:

ŻEBY NIE CHOROWAĆ

Poradnik dla tych, którzy chcą długo żyć a zdrowo.

WIEDZA

Wytlumaczenie zjawisk codziennych przez Brewera i Meigno
2 tomy ilustrowane.

KŁĘSKA

Powieść P. i W. Margueritte co kwartał tom otrzymają jako

PREMIUM

prenumeratory galicyjscy

Tygodnika Mód i Powieści

pismo ilustrowane dla kobiet

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego najświeższe i obszernie korespondencye z Paryża, Londynu, Wioszech etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dodatek

poświęcony wyłącznie modom (do 2.000 ilustracji mód) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie), tablice haftów i robót kobiecych etc.

nadto osobny dodatek powieściowy dający kilka pięknych powieści.

Cena prenumeraty we Lwowie i Krakowie kwartalnie 1 zlr. 80 ct. Na prowincyi 2 zł. 20 ct.

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycja Tygodnika Mód i Powieści

Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numeru okazowe. Prospekta gratis i franco.

Kolej Chabówka-Zakopane.

L. 546 Ch. Z.

Obwieszczenie

Przy odbytem na dniu 1 lutego 1901 w k. notaryusza publicznem wylosowaniu 4-procentowej pożyczki Towarzystwa z dnia 15 grudnia 1898 w pierwotnej nominalnej wysokości 2,260.000 koron zostały trzy obligacye nr. 305, 666, 710 po 2000 koron wyciągnięte.

Wypłata powyżej wymienionych wylosowanych obligacyj nastąpi od dnia 1 sierpnia 1901 przy c. k. uprzyw. austriackim Zakładzie kredytowym dla przedsiębiorstw komunikacyjnych i robót publicznych w Wiedniu I. Freiung nr. 8.

Z dniem, z którym wypłata wylosowanych obligacyj zapadnie, ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie tychże i skutkiem tego muszą być zwrócone przy wypłacie oprócz oryginalnych obligacyj, także wszelkie aż do powyżej oznaczonego dnia niezapadłe kupony i talony.

Brakujące kupony będą z kapitału potrącone.

Wiedeń, dnia 1 lutego 1901.

Kolej Chabówka-Zakopane.